

Nr **I/2015**

kwartalnik **FRSE**



Europa dla Aktywnych



Europejski Rok na rzecz Rozwoju

s. 2-3

s. **1** Wykorzystajmy
potęgę języków!

s. **12** Studia poza Polską?
Korzyści przeważają!

s. **27** Erasmus+ Sport:
pierwsze polskie sukcesy

Europa dla Aktywnych nr 1/2015

- I Wykorzystujemy potęgę języków! – Tibor Navracsics dla „EdA”
- 2 Akcja kooperacja – Europejski Rok na rzecz Rozwoju 2015
- 4 PROM dopłynął do Brukseli – rozmowa z Mateuszem Zalewskim
- 5 Nowy start Dialogu Usystematyzowanego
- 6-7 Działania i inicjatywy dla aktywnych

EDUKACJA SZKOLNA

- 8 Selfie+ – pochwal się projektem!
- 9 Wyzwanie dla wizjonerów, czyli o czym pamiętać, pisząc wniosek
- 10 Współpraca z krajami eTwinning Plus – Polska liderem!
- 11 Projekt na medal: Artystyczne dusze

SKOLNICTWO WYŻSZE

- 12 Studia poza Polską? Korzyści przeważają!
- 13 Dobrze wiedzieć, co się umie – studium przypadku
- 14 Rozwój potencjału polskiego szkolnictwa wyższego
- 13 Projekt na medal: Przyjazny plastik

MŁODZIEŻ

- 16-17 Przepis na projekt – ważne regulacje dla organizatorów projektów
- 18 Czesi w Kosmosie – rozmowa z uczestnikami EVS
- 19 Projekt na medal: Tacy sami – zburzmy ściany między nami

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE

- 20 Renesans kształcenia zawodowego
- 21 Problem Based Learning – ważny krok naprzód
- 22 Europass skończył 10 lat!
- 23 Projekt na medal: Jeśli nie Oxford, to... co?

EDUKACJA DOROSŁYCH

- 24 Wyzwania przed sektorem edukacji dorosłych
- 25 Platforma EPALE – dodawaj i komentuj!
- 26 Projekt na medal: Umieć żyć z ludźmi
- 27 Pierwsze polskie sukcesy w akcji Erasmus+ Sport
- 28-29 Podaruj sobie odrobinę luksusu – wywiad z Rasą Rimickaite

INFORMACJA MŁODZIEŻOWA

- 30 Siła struktury – felieton Wawrzyńca Patra
- 31 Jak to robią w Chorwacji?
- 32 Gość „EdA” – felieton Danuty Jazłowieckiej
- III Nie przegap terminów

Bez edukacji nie ma przyszłości

Agnieszka Pietrzak

redaktor naczelna „Europy dla Aktywnych”



W krajach Unii Europejskiej liczba osób przedwcześnie kończących naukę powinna spaść do 10 proc., a co najmniej 40 proc. młodych ludzi ma zdobyć wyższe wykształcenie – mówią założenia ogłoszonej w 2010 r. strategii „Europa 2020”. Równie ambitne cele stawiane są w innych kontynentach. Wciąż bowiem na całym świecie ponad 50 mln dzieci nie chodzi nawet do szkoły podstawowej, a 250 mln nie umie czytać, pisać ani liczyć. A przecież edukacja to jedna z najważniejszych metod walki z ubóstwem, wykluczeniem społecznym i bezrobociem. Tylko wykształcone pokolenie potrafi zbudować dojrzałe i samodzielne społeczeństwo.

Unia Europejska już od wielu lat wspiera kraje rozwijające się w tworzeniu efektywnych systemów edukacji. Funduje programy stypendialne, pomaga wprowadzać elastyczne formy nauczania, dofinansowuje szkolną infrastrukturę. W ostatnich dziesięciu latach dzięki unijnym pieniądzą prawie 14 mln dzieci poszło do szkoły.

Rok 2015 jest przełomowy – po raz pierwszy w swej historii europejski rok tematyczny został poświęcony działaniom Unii Europejskiej w świecie. Zbliża się też termin wypełnienia Milenijnych Celów Rozwoju ONZ, uzgodnionych na forum całego świata w 2000 r. Jednym z nich jest zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym.

Na stronie 2. i 3. „Europy dla Aktywnych” piszemy o Europejskim Roku na rzecz Rozwoju nie tylko w kontekście edukacji. Pamiętajmy, że pomoc udzielona krajom, które leżą geograficznie daleko od Europy nie tylko wyrównuje ich szanse w świecie. Wpływa też na naszą europejską przyszłość – tworzy nowe możliwości współpracy gospodarczej i wymiany handlowej, zapewnia pokój i poczucie bezpieczeństwa. Europa nie może funkcjonować w oderwaniu od reszty świata. Nie bez powodu hasło przewodnie Roku brzmi: *Nasz świat, nasza godność, nasza przyszłość.* ■

Europa dla Aktywnych kwartalnik Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji nr 1 (16)/2015, PL ISSN 2082-2375, © Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2015

Redaktor naczelna: Agnieszka Pietrzak | **Zastępcy redaktor naczelnej:** Wawrzyniec Pater, Jan Nicał | **Redaktor prowadzący:** Krzysztof Szwałek | **Sekretarz redakcji:** Małgorzata Piotrowska
Zespół: Edukacja szkolna: Ewa Raińska-Nowak, Michał Sosnowski; Szkolnictwo wyższe: Małgorzata Członkowska-Naumiuk, Wojciech Kaczmarczyk; Młodzież: Magdalena Paszkowska, Mikołaj Różycki; Kształcenie i szkolenia zawodowe: Anna Kowalczyk; Edukacja dorosłych: Karolina Milczarek; Edukacja językowa: Anna Grabowska, Małgorzata Janaszek; Europass: Konrad Romaniuk, Dawid Wójcicki; Eurydice: Beata Płatos; Informacja młodzieżowa: Wawrzyniec Pater; Sport i Projekty centralne: Tadeusz Wojciechowski; SALTO: Andriy Pavlovych; ZUR: Ewelina Miłoś
Korekta: Agnieszka Pawłowicz | **Stali współpracownicy:** Michał Narojek, Marcin Malinowski | **Projekt graficzny i skład:** rzeczywobrazkowe.pl | **Fotografie:** zasoby FRSE i inne źródła, fotolia.pl oraz flickr.com, zdjęcie na okładce: turniej w Nairobi zorganizowany w ramach Polish Aid (fot. MSZ/flickr.com) | **Rada Programowa:** przewodniczący Mirosław Marczewski; członkowie: Tomasz Bratek, Marcin Rolnik, Aleksandra Długosz, Beata Skibińska, Katarzyna Aleksandrowicz, Zofia Ślęzakowska, Izabela Laskowska, Alina Respondek

Wydawca: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa. **Kontakt z redakcją:** Eurodesk Polska, eda@eurodesk.pl, tel. 22 46 31 454, www.europadlaaktywnych.pl

Przedruk, kopiowanie i wykorzystanie tekstów (lub ich fragmentów) w innych mediach wymaga zgody autora. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczone w niej zawartość merytoryczną. Ten projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Publikacja bezpłatna

Wykorzystujemy potęgę języków!

Z uwagą zapoznałem się z propozycjami Katarzyny Hall przedstawionymi w poprzednim wydaniu niniejszego magazynu. Szereg poruszonych tam kwestii pokrywa się z moimi priorytetami w zakresie europejskiej polityki nauczania

Tibor Navracsics

komisarz Unii Europejskiej ds. edukacji, kultury, młodzieży i sportu

Nauka języków sprawia, że świat stoi przed nami otworem. Dzięki niej możliwy jest dialog i budowanie wzajemnego szacunku, pomaga ona także zrozumieć i zaakceptować różnice. Niedawne wydarzenia dowiodły, że wartości tych musimy chronić jak nigdy dotąd.

Dlatego cieszę się, że mogę wziąć udział w debacie na temat roli świadomości językowej i kulturowej, zainicjowanej przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. Z uwagą zapoznałem się z propozycjami Katarzyny Hall przedstawionymi w poprzednim wydaniu niniejszego magazynu. Szereg poruszonych tam kwestii pokrywa się z moimi priorytetami w zakresie europejskiej polityki nauczania języków na najbliższe pięć lat.

Polityka wielojęzyczności Komisji Europejskiej umożliwia obywatelom, zwłaszcza ludziom młodym, nabywanie umiejętności językowych niezbędnych na dzisiejszym rynku pracy – globalizującym się i opartym na wiedzy. Chodzi w niej jednak o coś więcej: pomaga ona budować wzajemne zrozumienie między ludźmi o różnych korzeniach kulturowych i językowych, co sprawia, że odgrywa istotną rolę w integracji społeczności – ta kwestia stanowi mój priorytet na najbliższe pięć lat.

Celem UE jest to, by każdy obywatel Europy mógł od najmłodszych lat uczyć się dwóch języków obcych. Solidne umiejętności językowe ułatwiają europejskim obywatelom pełne korzystanie ze swobody przemieszczania się. To dzięki tym umiejętnościom mogą oni studiować i pracować za granicą oraz współpracować z innymi osobami w innych państwach Unii i poza nią.

Unia wspiera wielojęzyczność i różnorodność językową, nie może jednak decydować

o samej treści programów kształcenia czy kształcie krajowej polityki językowej. Naszym zadaniem jest współdziałanie z państwami członkowskimi i zachęcanie ich do współpracy oraz korzystania z doświadczeń.

Erasmus+, nowy program na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu, dysponuje budżetem w wysokości blisko 15 mld euro na okres siedmiu lat, do 2020 r. Dwie trzecie z tych pieniędzy zostaną wykorzystane na promowanie mobilności edukacyjnej, dzięki której ponad 4 mln osób będzie mogło uczyć się, szkolić, zdobywać doświadczenie zawodowe lub odbywać wolontariat za granicą.

Ponadto program Erasmus+ wspiera partnerstwa strategiczne między szkołami i uczelniami, przedsiębiorstwami i partnerami społecznymi, a także władzami regionalnymi i lokalnymi. W tym kontekście UE będzie finansować projekty charakteryzujące się europejską wartością dodaną, w tym innowacyjne projekty w zakresie nauczania i uczenia się języków obcych. Wyraźnie jest taka potrzeba: w 2014 r. do finansowania wybrano ponad 700 wniosków (spośród złożonych 2000) dotyczących partnerstw strategicznych koncentrujących się na nauczaniu i uczeniu się języków.

Zdaję sobie też doskonale sprawę, że do UE migruje coraz więcej osób. Coraz więcej obywateli korzysta także ze swobody przemieszczania się po terytorium Unii. To wszystko sprawia, że edukacja musi zmierzyć się z nowymi zadaniami. Dlatego Komisja będzie brać bardzo aktywny udział w opracowywaniu projektów związanych z wielojęzycznymi klasami. W państwach członkowskich, gdzie mieszkają duże wspólnoty z innych krajów, takie klasy już

Fot. © European Union 2014 - Source: EP



- Unia nie może decydować o treści programów kształcenia w krajach członkowskich – pisze Tibor Navracsics

istnieją. Celem tych wielojęzycznych klas jest między innymi zapewnienie uczniom wysokiej jakości kształcenia i sprawienie, aby szkoły w większym stopniu sprzyjały włączeniu społecznemu. Dalsze działania w tej dziedzinie pozwolą również na wsparcie naszych wysiłków na rzecz zwiększenia ogólnego poziomu umiejętności czytania, pisanie i liczenia oraz ograniczenia zjawiska przedwczesnego kończenia nauki.

Z ogromnym zadowoleniem przyjmuję zaangażowanie i entuzjazm polskich decydentów, z jakim promują kompetencje językowe, i zachęcam ich do kontynuowania tych działań. Liczę na ścisłą współpracę z nimi w okresie sprawowania mojego mandatu. Możemy ją rozpocząć już dziś! ■

Tekst z postulatami Katarzyny Hall pod adresem nowego komisarza, zamieszczony w poprzednim numerze „Europy dla Aktywnych”, znajdziesz na stronie www.eurodesk.pl/eda.

Akcja kooperacja

Rok 2015 na Starym Kontynencie jest obchodzony jako Europejski Rok na rzecz Rozwoju. Unia Europejska i polskie MSZ chcą pokazać, co robią, by wesprzeć kraje rozwijające się – i dlaczego ma to sens

Krzysztof Szwałek



Polskie MSZ wspiera m.in. współpracę rozwojową z Kenią

Choć aż 88 proc. Polaków uważa pomaganie mieszkańcom krajów rozwijających się za ważne, to jednocześnie 80 proc. deklaruje brak swojego zaangażowania w udzielanie takiego wsparcia – wynika z opublikowanego właśnie badania Eurobarometru. Dlaczego się nie angażujemy? Po pierwsze dlatego, że naszym zdaniem bardziej powinni angażować się inni (65 proc. twierdzi, że powinno być to priorytetem UE, a tylko 45 proc. – że priorytetem Polski). Po drugie dlatego, że mało o tym wiemy. Aż 39 proc. Polaków nie wie, gdzie dokładnie kierowane jest wsparcie rozwojowe i na czym ono polega. Już wyjaśniamy!

Oto osiem faktów o Europejskiej Współpracy Rozwojowej:

1 W 2013 r. Unia Europejska i jej państwa członkowskie przeznaczyły na współpracę z krajami rozwijającymi się 56,5 mld euro. To ponad połowa całego wkładu światowego.

2 W ostatnich latach UE koncentruje się na wspieraniu tych krajów, które najbardziej tego potrzebują. Dlatego Wspólnota wycofała się m.in. z pomocy dla Indii i Malezji.

3 UE pomaga głównie w podnoszeniu stopy życiowej. Przez ostatnich dziesięć lat dzięki unijnym funduszom prawie 14 mln dzieci poszło do szkoły, a ponad 70 mln osób uzyskało dostęp do czystej wody pitnej.

4 Od 1990 r. na świecie udało się zmniejszyć o ponad połowę odsetek skrajnie ubogich osób. Zgodnie z międzynarodową definicją *skrajne ubóstwo* to sytuacja, kiedy trzeba przeżyć za 1,25 dolara dziennie.

5 System unijnej pomocy jest przejrzysty – dokładne dane na temat działalności organizacji pomocowych można znaleźć na stronach EU Aid Explorer (<https://euaidexplorer.jrc.ec.europa.eu>). UE stara się zapobiegać nadużyciom finansowym i korupcji za pomocą regularnych audytów i kontroli.

6 UE posiada na całym świecie 139 delegatur i biur – czyli więcej niż którekolwiek państwo członkowskie UE. Środki na rzecz pomocy zewnętrznej nie przekraczają jednak 1/10 unijnego budżetu.

7 Około 25 proc. unijnej pomocy przekazywanej jest bezpośrednio rządów krajowym, aby mogły one realizować zadania według samodzielnie określonych priorytetów. Planując współpracę z krajami partnerskimi, UE zasięga jednak opinii organizacji obywatelskich.

8 UE stara się zagwarantować, że jej działania w takich dziedzinach, jak: handel i finanse, rolnictwo, bezpieczeństwo, zmiany klimatu czy migracja przyczyniają się do walki z ubóstwem w krajach rozwijających się. Nazywamy to *spójnością polityki na rzecz rozwoju*.

Więcej informacji na stronie: europa.eu/eyd2015/pl

Rok na rzecz Rozwoju w Polsce

Decyzję o ustanowieniu roku 2015 Europejskim Rokiem na rzecz Rozwoju (ERR) podjął Parlament Europejski w maju ubiegłego roku. Mottem ERR jest hasło: *Nasz świat, nasza godność, nasza przyszłość*.

Podstawowymi celami ERR 2015 są: informowanie mieszkańców UE o działaniach na rzecz współpracy rozwojowej i wzbudzanie zainteresowania tą tematyką – a przez to zachęcenie do aktywnego współtworzenia polityki na rzecz rozwoju oraz wzmacnianie poczucia współodpowiedzialności za rozwiązywanie problemów globalnych. Koordynatorem polskiej części obchodów ERR 2015 jest Departament Współpracy Rozwojowej w MSZ.

Plany Ministerstwa Spraw Zagranicznych w 2015 r. obejmują m.in.:

- Dzień Współpracy Rozwojowej z udziałem organizacji zaangażowanych we współpracę rozwojową (wydarzenie będzie transmitowane w TV);
- III edycję konkursu fotograficznego *Rozwój w obiektywie* na najlepsze zdjęcia ilustrujące problemy rozwojowe świata;
- festiwal filmów dokumentalnych poświęconych tematyce rozwoju;
- spotkania z wolontariuszami oraz konkursy dla dzieci i młodzieży.

Plany Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce:

- działania poprzez Sieć Informacji Europejskiej Europe Direct (więcej niżej);
- wizyta studyjna w Brukseli dla organizacji pozarządowych działających w obszarze współpracy rozwojowej (połowa 2015 r.);
- *Współpraca rozwojowa w Polsce i Unii Europejskiej* – debata w ramach obchodów Dnia Polsko-Afrykańskiego (maj 2015 r.);
- *Milenijne Cele Rozwojowe – co dalej?* – konferencja w partnerstwie z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego (październik 2015 r.);
- *Przed wszystkim lider – czyli jak dobrze pomagać* – publikacja wydana we współpracy z Fundacją Ekonomiczną Polska-Afryka Wschodnia.



**nasz świat
nasza godność
nasza przyszłość**

Chcesz się zaangażować? Nic prostszego!

Jesteś nauczycielem? Kierujesz organizacją? Włącz się w obchody Europejskiego Roku na rzecz Rozwoju. Skontaktuj się z lokalnym punktem sieci Europe Direct i poznaj jego ofertę. Będziesz mógł wziąć udział w konkursach, lekcjach europejskich i spotkaniach z osobami zaangażowanymi we współpracę rozwojową. Możesz też samodzielnie zaprosić na spotkanie pracowników Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej lub organizacji III sektora, zajmujących się tematyką pomocy rozwojowej.

KATARZYNA PSZCZOŁA

Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce

Problemy, które chcemy poruszyć w trakcie Europejskiego Roku na rzecz Rozwoju są w Polsce, niestety, mało znane. Po pierwsze – choć Unia Europejska od lat stara się mówić o współpracy rozwojowej, a nie o pomocy rozwojowej – wciąż wiele osób używa niepoprawnego sformułowania, błędnie rozumiejąc mechanizmy podejmowanych działań. Po drugie, mamy problem z odróżnieniem współpracy rozwojowej od pomocy humanitarnej. Tej drugiej udzielamy m.in. w przypadkach klęsk żywiołowych, dostarczając podstawowe towary, umożliwiając ludziom przeżycie. Innymi słowy, dajemy rybę. W przypadku współpracy rozwojowej jest inaczej – nie wiemy nigdzie koców czy żywności, tylko rozmawiamy o rozwoju systemów ochrony zdrowia, edukacji czy refor-

W przypadku współpracy rozwojowej oferujemy nie rybę, a wędkę – pokazujemy, jak poprawić sytuację nie doraźnie, a systemowo

mie struktur państwowych w krajach rozwijających się. Wiziemy więc wędkę – pokazujemy, jak poprawić sytuację nie doraźnie, ale w sposób systemowy. W dodatku sami też odnosimy z tej współpracy konkretne korzyści globalne, co w końcu zaczęło być dostrzegane i podkreślane. Udzielanie wsparcia w ramach współpracy rozwojowej wiąże się także ze zobowiązaniem do przestrzegania podstawowych wartości UE.

Prowadzenie współpracy rozwojowej jest związane z konkretnymi wydatkami – zarówno dla Unii, jak i dla Polski. Wciąż wiele osób uważa, że Polska jest na to za biedna – i też ma głodne dzieci. To prawda – musimy jednak pamiętać, że w naszym kraju mamy dużo więcej środków i narzędzi, by takim dzieciom pomóc. A w krajach rozwijających się systemy państwowe działają bardzo słabo – albo w ogóle. Słyszymy również zarzut, że pieniądze trafiają w ręce skorumpowanych, miejscowych elit, bo to one dzielą pomoc. W przypadku pomocy humanitarnej – owszem, to się zdarza. Ale w przypadku współpracy rozwojowej skorzystanie z oferty UE przez partnerów z grona państw rozwijających się zależy od spełnienia konkretnych warunków.

Czy w takim razie ze współpracą rozwojową nie ma żadnych problemów? Są, oczywiście – po pierwsze, zwykle na jej rezultaty trzeba bardzo długo czekać, tymczasem darczyńcy chcą widzieć efekty natychmiast. Po drugie – i to jest też problem Unii – zbyt często stosujemy zasadę *kopiuj-wklej*. Wydaje nam się, że jak coś zadziałało w Afganistanie – to zadziała również w Iraku. Tak nie jest, bo mamy do czynienia z różnymi społecznościami.

Nie wiem, czy kiedykolwiek będziemy mogli powiedzieć: tak, wiemy już doskonale, jak powinna wyglądać współpraca rozwojowa. Ale musimy na ten temat rozmawiać, by stale robić postępy. I po to jest Europejski Rok na rzecz Rozwoju.

PROM dopłynął do Brukseli

Dekadę po wejściu naszego kraju do Unii Polska Rada Organizacji Młodzieżowych stała się członkiem-kandydatem Europejskiego Forum Młodzieży. O tym wydarzeniu rozmawiamy z Mateuszem Zalewskim, członkiem zarządu PROM-u

O członkostwo w Europejskim Forum Młodzieży (YFJ) staraliście się aż cztery lata. To przypomina negocjacje akcesyjne z Unią Europejską. Dlaczego procedury trwały tak długo?

Rzeczywiście, proces przyjmowania nowych członków do YFJ jest dosyć złożony. Pierwszą sprawą, którą musieliśmy załatwić, było zarejestrowanie samego PROM-u. Procedury te zajęły rok – dopiero wówczas mogliśmy rozpocząć proces aplikacji do YFJ. Trzeba było przygotować całą serię różnych dokumentów oraz spełnić dość twarde kryteria, dotyczące m.in. demokratycznego sposobu wybierania władz. Europejskie Forum Młodzieży zadawało nam szczegółowe pytania, potem badało opinie na nasz temat wśród swoich organizacji członkowskich, a na koniec

jego przedstawiciele i przedstawicielki przyjechali do nas na wizytę studyjną. Dopiero wówczas komórka YFJ zajmująca się przyjmowaniem nowych członków mogła przygotować rekomendację dla zarządu, a ten – projekt uchwały walnego zjazdu członków. Do mety dobrnęliśmy po czterech latach – w listopadzie ubiegłego roku członkowie YFJ przyjęli nas do swego grona podczas spotkania w Klużu-Napoce.

Starania trwały długo, ale zostaliście „tylko” członkiem-kandydatem. Czym ta forma różni się od pełnego członkostwa?

Każda organizacja wstępująca do YFJ ma do pokonania trzy kroki: może być członkiem-obszernikiem, członkiem-kandydatem, a na końcu członkiem

pełnoprawnym. My zdecydowaliśmy się od razu starać o status członka-kandydata. W porównaniu z pełnoprawnymi członkami nie możemy wystawiać swoich przedstawicieli do władz YFJ, ale możemy wypowiadać swoje zdanie. Starania o pełnoprawne członkostwo mogą zająć nawet cztery kolejne lata.

W sumie więc formalności mogą zająć osiem lat. W tym czasie można się zestarzeć.

Europejskie Forum Młodzieży jest finansowane w dużej części przez Komisję Europejską. To publiczne pieniądze, ich wydawanie musi odbywać się według surowych przepisów. Ale to, że trwały czy będą trwać różne procedury nie zamyka nam drogi do współpracy z YFJ, którą zresztą podejmowaliśmy już na etapie starania się o członkostwo. Przedstawiciele Forum uczestniczyli m.in. w spotkaniach grupy inicjatywnej.

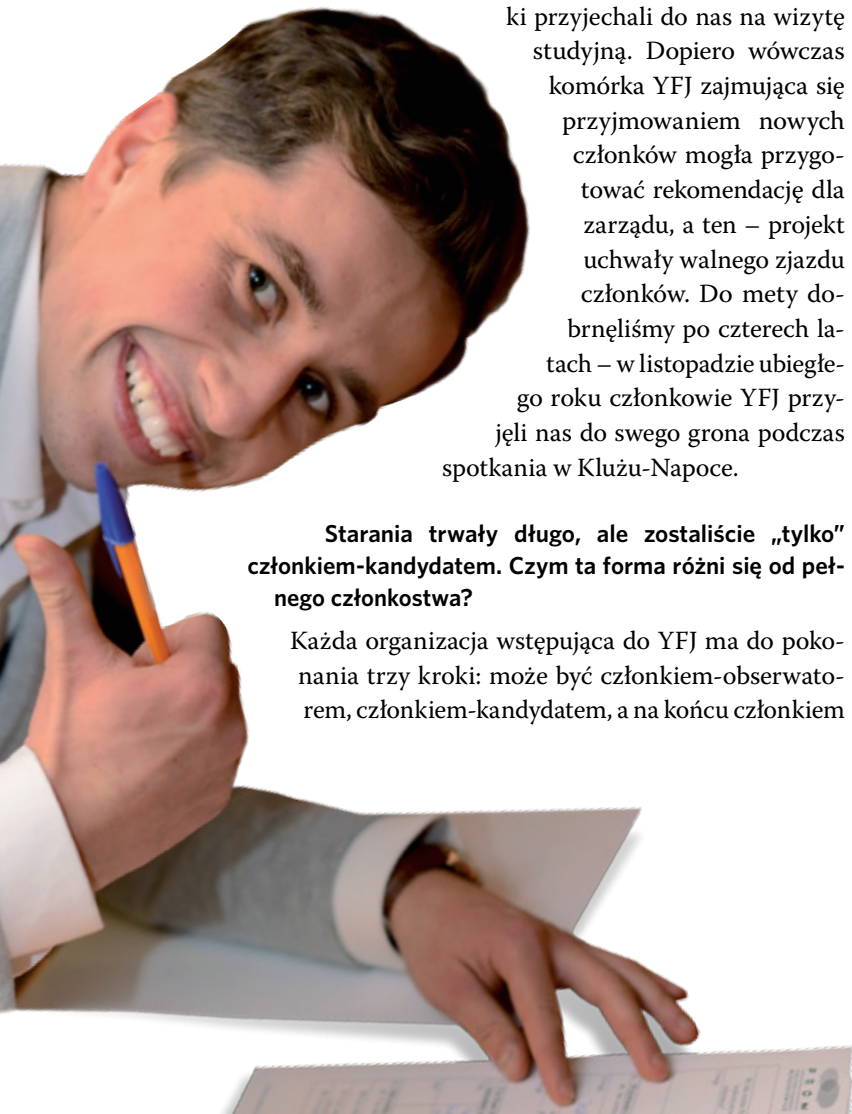
Porozmawiamy w szczegółach o tych owocach. Jesteście już członkiem-kandydatem – co z tego w praktyce wynika?

Po pierwsze, będziemy zapraszani na różnego rodzaju wydarzenia jako członek – a nie jako gość, korzystający z dobrej woli gospodarza. Po drugie, będziemy mogli wysyłać naszych przedstawicieli na różne projekty. Po trzecie, będziemy mieć wpływ na dokumenty tworzone przez YFJ, np. rekomendacje dla organów Unii dotyczące bezrobocia. A po czwarte – będziemy mogli szerzej współpracować z innymi organizacjami w Europie.

A co się zmieni z punktu widzenia organizacji młodzieżowych działających w Polsce?

Oczywiście wejście PROM-u do YFJ nie poprawi z dnia na dzień sytuacji każdego młodego człowieka w Polsce. Ale jeśli ktoś ma ochotę brać udział w tworzeniu dokumentów na poziomie europejskim – dzięki członkostwu PROM-u w YFJ będzie mógł to robić. Każda organizacja będzie też mogła zgłaszać zagadnienia, o których – jej zdaniem – powinno się rozmawiać, oraz wysyłać przedstawicieli na różnego rodzaju wydarzenia. Rekrutacje będziemy prowadzić nie tylko w organizacjach członkowskich, ale również poza nimi.

Na ile skuteczna jest działalność YFJ? Czy postulaty zapisywane w dokumentach tworzonych przez Forum są realizowane?



Głównym zadaniem YFJ rzeczywiście jest działalność lobbingowa, choć chyba lepiej pasuje tu określenie rzecznictwo. Moim zdaniem skuteczność tych działań jest dosyć duża. Np. w pierwszych przymiarkach do programu Erasmus+ nie przewidywano w ogóle środków na pokrycie kosztów administracyjnych przy projektach realizowanych przez młodzież. Dzięki YFJ środki te udało się wywalczyć. Forum zajmuje się też m.in. sprawą praktyk zawodowych, prowadząc choćby badania na temat ich wpływu na karierę zawodową.

YFJ stawia sobie za cel nie tylko reprezentowanie młodzieży, ale również jej aktywizację. I z tym jest problem: 72 proc. młodych ludzi nie poszło wybierać europarlamentu.

To prawda – myślę, że w kwestii świadomości młodzieży jest jeszcze dużo do poprawy. W przypadku wyborów YFJ robiło, co mogło, zresztą z pomocą PROM-u. Powstała np. Liga Młodych Wyborców, której ambasadory zachęcali młodych ludzi do prowadzenia kampanii profrekwencyjnych przed wyborami do Parlamentu Europejskiego.

Projekt był udany, ale faktycznie nie przełożył się na frekwencję. Sytuację trzeba szybko ratować. I tu widzę dużą rolę YFJ.

Czy zbiurokratyzowanie procedur nie przeszkadza w tej aktywizacji? Młodzi nie lubią sztywnych zasad ani nie garną się do członkostwa w organizacjach.

To jest bardzo dobre pytanie, ale trudno znaleźć na nie dobrą odpowiedź. Europejskie Forum Młodzieży właśnie dlatego współpracuje z Krajowymi Radami Młodzieży – takimi jak PROM, abyśmy mogli załatwić biurokrację między nami. Innymi słowy – papierami zajmują się organizacje, a do młodych ludzi, zrzeszonych w tych podmiotach, trafia tylko konkretna oferta: wyjazdów, wymian, praktyk itd. A biurokracja niestety często jest skutkiem ubocznym profesjonalizacji działań i trzymania wysokich standardów. Wydajemy publiczne pieniądze, więc nie możemy sobie pozwolić na wolnoamerykanke. Ale złoty środek na pewno się znajdzie. ■

Rozmawiał Krzysztof Szwałek

KIERUJESZ ORGANIZACJĄ? WSTĄP DO PROMU-U! JAK?

1. **ZAWIADOM** zarząd PROM-u o chęci wystąpienia do Rady – przygotuj wstępny wniosek.
2. Po otrzymaniu informacji zwrotnej od zarządu PROM-u **ZŁÓŻ FORMALNY WNIOSEK** o uzyskanie statusu członka. Do wniosku dołącz uchwałę władz organizacji, wyciąg z KRS lub innego stosownego rejestru oraz rekomendacje organizacji członkowskich PROM-u w liczbie nie mniejszej niż wymagana w statucie PROM-u. Wniosek o uzyskanie statusu członka wspierającego (dotyczy fundacji) powinien ponadto określać formę pomocy organizacji w realizacji celów PROM-u.
3. **POCZEKAJ NA DECYZJĘ.** Na podstawie oceny wniosku zarząd PROM-u przyznaje status członka stowarzyszonego lub wnioskującemu do zjazdu członków o przyznanie statusu członka wspierającego albo zwyczajnego.

Wzory wniosków dostępne są na stronie: [HTTP://PROM.INFO.PL/0-NAS/DOLACZ-DO-NAS](http://prom.info.pl/0-nas/dolacz-do-nas)

Nowy start Dialogu: większe szanse, inne możliwości

Śniadania Dialogu, Okrągłe Stoły Dialogu i Program Ambadorski – to nowe pomysły, które mają poprawić komunikację między młodzieżą a decydentami.

W UE wymiana poglądów i postulatów między młodymi ludźmi a osobami mającymi wpływ na politykę odbywa się w ramach Dialogu Usystematyzowanego. Ten sformalizowany cykl konsultacji i konferencji daje młodzieży możliwość oddziaływania na decyzje podejmowane na szczeblu europejskim, krajowym i lokalnym. Wszystko odbywa się zgodnie z zasadą „nic o nas bez nas”: młodzi ludzie wyrażają opinie na istotne dla siebie tematy. „Usystematyzowanie” oznacza natomiast, że robią to w ściśle określonej formie.

Nowe pomysły na przebieg Dialogu to reakcja na największy problem

dotychczasowego procesu: podejmowane inicjatywy docierały w głównej mierze do jednej grupy społecznej: młodzieży zrzeszonej w organizacjach. Polska Rada Organizacji Młodzieżowych, koordynująca Dialog na szczeblu krajowym, chce to zmienić. Już w ubiegłym roku uruchomiła kilka innowacyjnych narzędzi, mających zwiększyć udział w konsultacjach młodych ludzi spoza stowarzyszeń.

Do najciekawszych narzędzi należy Program Ambadorski Dialogu Usystematyzowanego. W jego ramach 32 ambasadorków dociera do młodych ludzi – także tych ze środowisk wykluczonych – by dać im możliwość wpływu na rzeczywistość. Dobre, dotychczasowe doświadczenia sprawiły, że już zapadła decyzja o rozwoju Programu. W ramach

nowego naboru wybranych zostanie dwóch ambasadorków z każdego województwa, których zadaniem będzie organizacja na swoim terenie konsultacji – np. dyskusji, debat czy specjalnych lekcji.

W tym roku będą rozwijane też inne nowatorskie formy współpracy: Śniadania Dialogu Usystematyzowanego, gromadzące ekspertów, pracowników młodzieżowych i młodych ludzi, oraz Okrągłe Stoły Dialogu Usystematyzowanego, podczas których decydenci będą dyskutować z młodzieżą o wdrażaniu jej pomysłów. Ci, którzy nie wezmą udziału w spotkaniach, będą mogli uczestniczyć w konsultacjach przez internet (http://europa.eu/youth/EU_pl). PROM ma jednak świadomość, że nawet najlepsze narzędzia konsultacji nie zastąpią młodzieżowej pasji i zapału.

Tomasz Klemt

przewodniczący Krajowej Grupy Roboczej ds. dialogu usystematyzowanego z młodzieżą, członek zarządu PROM



Akademia Erasmus+

Ponad tysiąc osób wzięło udział w Ogólnopolskim Dniu Informacyjnym Programu Erasmus+. Wśród nich znaleźli się m.in. nauczyciele, przedstawiciele uczelni, pracownicy młodzieży oraz osoby zajmujące się kształceniem dorosłych. Uczestnicy wzięli udział w 12 panelach warsztatowych oraz konsultowali z ekspertami z Narodowej Agencji pomysły na realizację własnych przedsięwzięć. Ogólnopolski dzień informacyjny odbył się 29 stycznia 2015 r. w ramach projektu FRSE Akademia Erasmus+.

Więcej informacji o Akademii na stronie: www.erasmusplus.org.pl/akademia

Tomasz Bratek

zastępca dyrektora generalnego FRSE,
dyrektor programu Erasmus+

Ogólnopolski dzień informacyjny to największe wydarzenie organizowane przez FRSE w ramach projektu informacyjnego Akademia Erasmus+. Celem tego przedsięwzięcia jest pokazanie osobom zainteresowanym nowym programem możliwości, jakie stwarza Erasmus+.

Izabela Laskowska

zastępca dyrektora programu Erasmus+ ds. kształcenia i szkoleń zawodowych

Jesteśmy bardzo podbudowani rozmowami w punktach informacyjnych, ponieważ wynika z nich, że uczestnicy spotkania mają już konkretne plany na realizację projektów edukacyjnych.



Marek Prokopowicz

uczestnik spotkania,
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

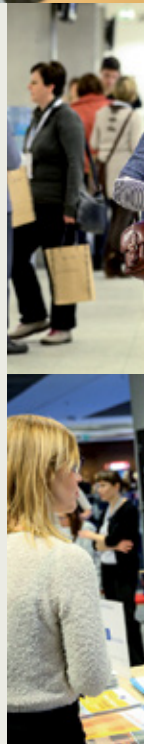
Podczas dnia informacyjnego chciałem dowiedzieć się więcej na temat wsparcia, jakie możemy otrzymać na realizację naszego pomysłu na stworzenie partnerstwa strategicznego szkół wyższych.

Daria Sowińska-Milewska

uczestniczka spotkania, Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych

To, czego ja szukam w programie Erasmus+ to kontakty, innowacje i pomysły na to, jak uczyć dorosłych. Podczas konsultacji z ekspertami chciałam się dowiedzieć, co możemy jeszcze zrealizować poza pomysłami, które już mamy.

Wypowiedzi pochodzą z reportażu dostępnego na stronie: www.erasmusplus.org.pl/materialy-pokonferencyjne-ogolnopolskiego-dnia-informacyjnego-programu-erasmus.



Twinning oznacza łączenie (się) w pary.

Od tego słowa utworzono nazwę

programu, który przyczynia się do rozwoju współpracy między szkołami z różnych krajów. Program eTwinning funkcjonuje od 10 lat.

Program eTwinning zostaje połączony z programem Unii Europejskiej Erasmus+, wspierającym edukację, szkolenia, inicjatywy młodzieżowe oraz sportowe.

2014 r.

2005 r.

Program został zainaugurowany jako inicjatywa Komisji Europejskiej i programu eLearning. W pierwszym roku działalności programu sieć eTwinning tworzyło już ponad 13 000 szkół i 12 200 nauczycieli.

2013 r.

Program eTwinning zostaje poszerzony o sześć krajów, które tworzą eTwinning Plus: Armenię, Azerbejdżan, Gruzję, Mołdawię, Ukrainę, należących do Partnerstwa Wschodniego, a także Tunezję, będącą członkiem Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego (EUROMED).

2015 r.

eTwinning stał się największą społecznością szkół w Europie, obejmującą ponad 280 000 zarejestrowanych nauczycieli i 130 000 zarejestrowanych szkół.

Tuba dla młodzieży

EUROPEJSKI TYDZIEŃ MŁODZIEŻY

Celem Europejskiego Tygodnia Młodzieży w 2015 r. jest zwrócenie uwagi na głos młodzieży w sprawach dla niej istotnych oraz sprawienie, by był on słyszalny na różnych poziomach – lokalnym, regionalnym, krajowym i europejskim. Wydarzenia związane z obchodami Europejskiego Tygodnia Młodzieży 2015 będą się odbywały w dniach 27 kwietnia – 10 maja. W ramach obchodów Narodowa Agencja Programu Erasmus+ planuje dofinansowanie regionalnych i lokalnych działań.



Więcej informacji na temat obchodów 10-lecia można znaleźć na stronach: www.etwinning.pl oraz www.etwinning.net/pl.

Rubrykę opracowała Iwona Łoboda, Zespół Promocji i Informacji



EUROPEJSKI ROK NA RZECZ ROZWOJU

Europejski Rok na rzecz Rozwoju to nasza szansa, by zaangażować obywateli UE w tę dziedzinę naszych prac. Parlament Europejski odegra ważną rolę w organizacji wydarzeń, które odbędą się we współpracy z biurami informacyjnymi w państwach członkowskich, Komisją Europejską, społeczeństwem obywatelskim oraz innymi zainteresowanymi stronami. Mam nadzieję, że pozwoli nam to zainteresować więcej mieszkańców Europy, którzy zrozumieją, że aby móc pomóc innym, musimy prowadzić skoordynowane działania.

Linda McAvan

komisarz ds. współpracy międzynarodowej i rozwoju

Cały wywiad można przeczytać na stronie www.europarl.europa.eu/portal/pl.

Znamy zwycięzców Europass Viral Video 2014!



Filmy z Estonii, Rumunii i Bułgarii zajęły trzy pierwsze miejsca w konkursie na najlepsze video przedstawiające korzyści wynikające z Europassu.

Viral to krótki, często zabawny film, który staje się popularny dzięki udostępnianiu go w sieci. Nagrania można było zgłaszać do listopada 2014 r. Polskie krajowe centrum Europass otrzymało ich dużo, jednak zgodnie z regulaminem do kolejnego etapu mogło zgłosić tylko trzy najlepsze.

W otwartym głosowaniu na najlepszy viral wzięło udział kilka tysięcy osób, które wybierały spośród 45 filmików zamieszczonych na facebookowym profilu Europass Europe. W efekcie konkursu zdecydowanie wzrosła liczba fanów profilu.

Zwycięskie virale dostępne są na www.europass.org.pl/zwyciezcy-konkursu-viralowego.

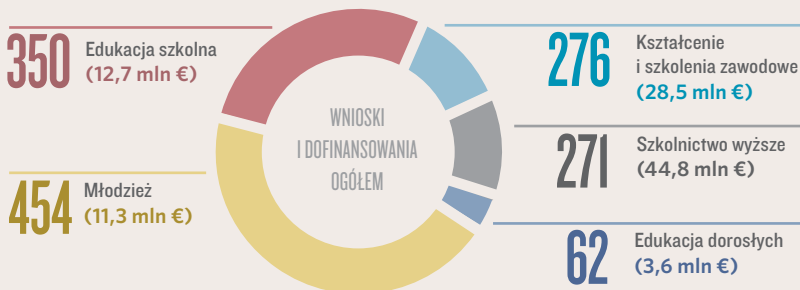
ERASMUS+ Nowy program Unii Europejskiej w dziedzinie edukacji, szkoleń, młodzieży i sportu

2014-2020 to okres funkcjonowania programu



ERASMUS+ w Polsce w 2014 r.

Liczba zaakceptowanych wniosków oraz przyznane dofinansowanie

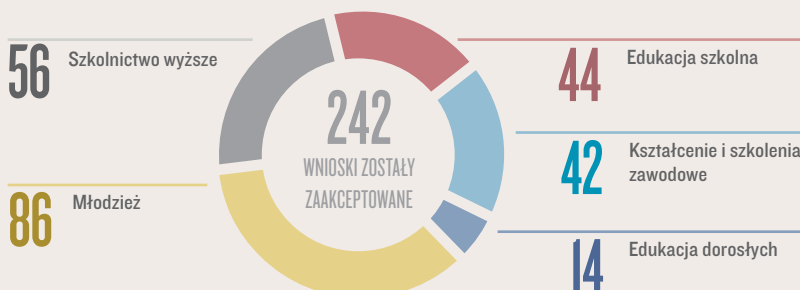


1413 wniosków zostało zaakceptowanych | ok. 100 mln € wyniosło przyznane dofinansowanie



POLSKA ZAJMUJE 4. MIEJSCE W EUROPIE POD WZGLĘDEM LICZBY UCZELNI POSIADAJĄCYCH KARTĘ ERASMUSA
33 KRAJE | 4271 EUROPEJSKICH UCZELNI | 277 POLSKICH UCZELNI

Liczba wniosków zaakceptowanych w województwie mazowieckim (najaktywniejsze woj. w 2014 r.)



SELFIE+ – pochwal się projektem!

Zapraszamy do udziału w konkursie, którego celem jest inspirowanie nowych wnioskodawców z obszaru edukacji szkolnej do wykorzystywania nowoczesnych technologii przy realizowaniu i dokumentowaniu projektów

Aleksandra Długosz

zastępca dyrektora programu Erasmus+ ds. edukacji szkolnej

Rozwój kompetencji kluczowych, m.in. społecznych i obywatelskich, oraz umiejętności uczenia się czy porozumiewania w języku ojczystym i obcym jest uwzględniony w programach nauczania szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W dużej mierze to zasługa udziału w europejskich programach edukacyjnych – placówki z naszego kraju uczestniczą w nich od ponad 15 lat z wielkim sukcesem, dzięki czemu polskie szkoły nie ustępują już poziomem szkołom europejskim.

Chcąc wzmocnić rozwój wspomnianych kompetencji kluczowych w placówkach realizujących projekty programu Erasmus+ Edukacja szkolna, proponujemy beneficjentom udział w całorocznym konkursie pod hasłem SELFIE+ (*School Education LearnFest In Erasmus+*). Inicjatywa ta ma wspierać, inspirować i motywować nowych wnioskodawców – uczniów, nauczycieli, kadre, szkoły i organizacje działające w obszarze edukacji – do dokumentowania swoich poczynań w internecie, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Platforma internetowa SELFIE+ ma być miejscem, w którym beneficjenci Erasmusa+ będą dzielili się swoimi dokonaniem i akcentowali różne etapy realizacji projektu, a przyszli wnioskodawcy będą mogli skorzystać z wiedzy, pomysłów i dobrych rad tych szkół, które szlak przetrwały wcześniej. Proponujemy trzy kategorie: *Mobility Project Selfie+*, *Local Leader Selfie+* oraz



SELFIE+ ma zachęcać nowych wnioskodawców do dokumentowania swoich poczynań w internecie, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii

Meet Me Selfie+. Kategorie powstały po to, aby każda szkoła i organizacja działająca w obszarze edukacji szkolnej mogła zaprezentować swoje działania w sposób kreatywny i twórczy.

W zamyśle twórców witryna SELFIE+ ma być miejscem z potencjałem i pomysłami. Chcemy, by zdobyła ona uznanie uczestników programu Erasmus+ Edukacja szkolna i zgromadziła nowoczesne, dynamiczne oraz zaangażowane środowisko edukacyjne, gotowe do tego, by wykorzystywać dobre praktyki i nowe metody w codziennych działaniach i zadaniach związanych z realizowanym projektem.

Twórcy platformy czekają na twórcze i odważne prezentowanie podejmowanych inicjatyw. Pomyślcie, jak najlepiej zaprezentować i pokazać innym to, co się dzieje w projekcie. Inspirujcie, motywujcie do działań, o których inni nie pomyśleli. Pokażcie, że projekty edukacyjne realizowane w ramach programu Erasmus+ są doskonałą zabawą i nauką. ■

Więcej szczegółów na stronie:
<http://erasmusplus.org.pl/edukacja-szkolna>



Wyzwanie dla wizjonerów

Dobry projekt to taki, który wyrasta z potrzeb konkretnego środowiska i ma coś w nim zmienić. Ale nawet to nie gwarantuje sukcesu.

O czym jeszcze warto pamiętać, pisząc wnioski w programie Erasmus+?

Joanna Sobotnik

Kuratorium Oświaty w Katowicach

Praca nad wnioskiem często zaczyna się od narzekań. *Dlaczego te formularze są tak obszerne?* – pytamy. Szkoda czasu na te dociekania. Wnioski muszą być rozbudowane, bo to na ich podstawie otrzymujemy grant i zyskujemy możliwość realizacji międzynarodowego projektu. Dla ekspertów oceniających naszą propozycję starannie przygotowany wniosek jest sygnałem rzetelności autora, co oznacza, że przedsięwzięcie będzie realizowane bez problemów i z sukcesem. Wniosek jest też podstawowym dokumentem dla realizujących projekt – dobry plan umożliwi przystąpienie do działań bez konieczności późniejszego dopracowywania szczegółów i ułatwia osiągnięcie ambitnych celów.

W przypadku odrzucenia wniosku lub umieszczenia go na liście rezerwowej wnioskodawca ma poczucie porażki. Często dotyczy to osób ubiegających się o grant po raz pierwszy – brak im bowiem wiedzy, jak wygląda wniosek dobrej jakości. Co zrobić, by zwiększyć swoje szanse już przy pierwszej próbie?

Po pierwsze – organizacja. Bywa, że zadanie przygotowania wniosku powierza się jednej szkole (np. w Akcji 2) lub nawet jednemu nauczycielowi (w Akcjach 1 i 2). Tymczasem stworzenie projektu wymaga

zaangażowania pełnej grupy partnerskiej oraz znajomości pracy całej szkoły, jej problemów, potrzeb i strategii rozwoju. To oznacza potrzebę zaangażowania wszystkich partnerów, a w szkole – dykcji i całego zespołu nauczycieli. Trzeba też pamiętać, że w programie Erasmus+ nie można opierać się na wiedzy nt. programu Comenius – trzeba sięgnąć po właściwy *Przewodnik dla wnioskodawców* i *Przewodnik dla ekspertów*.

Tworzenie wniosku wymaga czasu – obszerny jest już sam formularz, sporo wysiłku wymagają też uzgodnienia z partnerami zagranicznymi czy przygotowanie załączników. Każda czynność trwa na ogół dłużej niż planowaliśmy. Choroba, delegacja czy problemy z komputerem na pewno pojawią się w najmniej odpowiednim momencie. Niektóre osoby lubią pracować pod presją czasu – zawsze jednak pamiętajmy, że terminy są nieubłagane.

Po drugie – wymiar europejski i lokalny, czyli wizja i realizm. Dobry projekt to taki, który wyrasta z potrzeb konkretnego środowiska i ma coś w nim zmienić. Wniosek musi zawierać fakty, dane i liczby. Konieczne jest też powiązanie projektu z celami polityki europejskiej. Tworząc wniosek, musimy być wizjonerami, stawiać

sobie ambitne cele, ale też – realistami pamiętającymi, że z wykonania planów zostaniemy rozliczeni. Pomocne może okazać się rozpoczęcie prac nad projektem od napisania jego streszczenia – we wniosku o dofinansowanie zaproponowano bardzo pomocny schemat.

Po trzecie – spójność i precyzja. Istotna jest pełna odpowiedź na pytania wniosku – trzeba uważnie przeczytać polecenia i zwrócić uwagę na wszystkie kluczowe słowa. Poszczególne części wniosku nie są odrębnymi bytami – podane przez nas informacje muszą być spójne. Trzeba starać się o to, by nasze odpowiedzi były konkretne, jednoznaczne i przejrzyste. Warto unikać ogólnych sformułowań i mieścić się w limitach objętości. Istotna jest znajomość specyfiki danego typu projektu – założeń, form pracy, rodzajów wymian, zasad finansowych. Zawsze warto, by nasz wniosek przeczytał ktoś, kto nie uczestniczył w jego tworzeniu – i wskazał niejasności czy niekonsekwencje.

Dobry wniosek to droga do innowacji, jakości, współpracy, a jego tworzenie to pewna nauka i nowe doświadczenie. Ważne, by nie pozostało ono ćwiczeniem intelektualnym, a kliknięcie przycisku „złóż online” zaowocowało grantem. ■



Współpraca z krajami eTwinning Plus – Polska liderem!

Barbara Milewska,
Ewa Raińska-Nowak
program eTwinning

Za nami kolejny etap pilotażu programu eTwinning Plus umożliwiającego współpracę nauczycieli z krajów Unii ze szkołami z Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii, Ukrainy oraz Tunezji



Uczestnicy projektu eTwinning *Different cities – one family*

Zmiana, dzięki której możliwa stała się współpraca nauczycieli z krajów eTwinning Plus ze szkołami z krajów europejskich była bardzo oczekiwana. W jej efekcie nauczyciele z Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii, Ukrainy czy Tunezji mogą teraz występować w roli współzałożycieli projektu eTwinning.

Polscy nauczyciele od samego początku pilotażu programu eTwinning Plus w 2013 r. wyrażali głębokie zainteresowanie współpracą z nowymi partnerami. Statystyki dowodzą, że wzrasta ono z roku na rok – w 2013 r. liczba projektów otwartych na takich partnerów wyniosła 436, natomiast w 2014 r. – 598. Do końca 2014 r. chęć współpracy z partnerami z krajów programu eTwinning Plus zadeklarowało niemal 4000 polskich nauczycieli. Obecnie stanowią oni najliczniejszą grupę pedagogów ze wszystkich krajów europejskich, którzy

zgłosili gotowość współpracy z nauczycielami z krajów eTwinning Plus. Polscy nauczyciele współpracują w co drugim przedsięwzięciu już realizowanym z tymi krajami. Najchętniej prowadzą projekty z Ukrainą.

Poszukiwania szkół partnerskich odbywają się zwykle online poprzez portal eTwinning. Program oferuje jednak również możliwość udziału w międzynarodowych spotkaniach *face-to-face*. W maju 2014 r. w seminarium kontaktowym w Aghveranie w Armenii wzięło udział ośmioro polskich nauczycieli. Wydarzenie odbyło się dzięki ścisłej współpracy polskiego biura eTwinning z armeńskim. Szkolenie było okazją, by znaleźć szkołę partnerską do współpracy online, zaplanować działania oraz zarejestrować projekt na platformie eTwinning. W rezultacie wszyscy polscy nauczyciele założyli projekty edukacyjne o różnej tematyce.

– Nauczyciele z krajów eTwinning Plus to osoby bardzo zaangażowane. Bardzo zależy im na podtrzymywaniu kontaktów ze szkołami europejskimi, bo często jest to jedyna szansa dla ich uczniów na współpracę międzynarodową. Zachęcam wszystkich do zapraszania szkół z krajów eTwinning Plus do swoich projektów – mówi jedna z uczestniczek armeńskiego seminarium Magdalena Madej, nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół nr 3 w Dąbrowie Górniczej.

Dalsze zaangażowanie Polski we współpracę z nowymi krajami jest widoczne w podejmowanych działaniach. Kolejne, trzecie już międzynarodowe seminarium kontaktowe dla nauczycieli z krajów programu eTwinning Plus organizowane w Polsce odbędzie się w kwietniu 2015 r. w Warszawie. Wydaje się, że nad Wisłą dostrzeżliśmy już, jak wiele nowych możliwości i cennych inspiracji edukacyjnych może nam dostarczyć współpraca z Ukrainą, Armenią czy Gruzją. ■

Obchody 10-lecia eTwinningu

W 2015 r. eTwinning świętuje swoje 10. urodziny. Przygotowano specjalny program obchodów i wiele wydarzeń organizowanych w całej Europie przez cały rok. W Polsce z tej okazji zaplanowaliśmy wiele niespodzianek, a także uroczystą konferencję, która odbędzie się 11 czerwca 2015 r. w Warszawie.



ARTYSTYCZNE DUSZE

Sztuka mówi – ale czy my potrafimy ją usłyszeć i zrozumieć? Młodzież coraz częściej ma z tym kłopot. W ramach projektu *Art Connects Us* uczniowie nie tylko poznawali europejskich malarzy, ale też uczyli się rozumieć ich dzieła

Jagna Kaczanowska

Zrozumienie obrazu wymaga czasu. Trzeba przed nim usiąść. Przyjrzeć się. Zadmąć. Zastanowić: co mi to przypomina? Jakie wrażenia wywołuje? To wcale nie jest łatwe zadanie dla kogoś, kto kilka godzin dziennie obserwuje migające kadry w telewizorze, eksplozje kolorów w grach komputerowych czy wciąż zmieniające się jak w kalejdoskopie posty na portalu Facebook.

W ramach projektu *Art Connects Us* realizowanego w ramach programu eTwinning, współpracowali ze sobą uczniowie z Turcji, Słowacji, Hiszpanii, Francji, Islandii i Polski (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim). Młodzi ludzie prezentowali biografię i dorobek wybranego malarza ze swojego kraju i dowiadywali się więcej o artystach z państw, w których mieszkają inni uczniowie. Ale to nie wszystko. Młodzież pisała opowiadania inspirowane malarstwem konkretnego artysty, a ich rówieśnicy z innej szkoły te opowiadania ilustrowali. Tworzono więc wielopiętrowe interpretacje dzieł, dopuszczając do głosu wiedzę, ale i wyobraźnię, a także... szczyptę szaleństwa. Bo na przykład twórczość tureckiego malarza Turguta Zaima dała początek... europejskiej książce kucharskiej. Można było w niej zamieścić własny przepis, a w kuchni, razem z kolegami z klasy, rodzicami i rodzeństwem – wypróbować receptury z innych krajów.

Uczniowie spotykali się także z żyjącymi artystami, mieszkającymi w okolicy, by poznawać tajemnice ich warsztatu. Nagrane podczas tych spotkań filmy instruktażowe zamieszczono na stronie projektu – dzięki nim uczniowie z partnerskich szkół mogli sami wypróbować rozmaite techniki

podpatrzone u mistrzów pędzla. A oprócz tego – nagrywali filmy, tworzyli e-booki oraz projektowali logo, wykorzystując nowe technologie, m.in. Movie Maker, Mixbook, Go Animate czy Picturetrail. Zaangażowani w projekt nauczyciele cały czas kontaktowali się z kolegami z zagranicy, wymieniali doświadczeniami i planowali kolejne atrakcyjne zadania.

Specjalną przestrzenią do współpracy stała się platforma TwinSpace. Każdemu artyście poświęcono tam zakładkę, w której znalazły się prace uczniów zainspirowane dziełami mistrza; fun page – czyli

strona poświęcona rozrywce, grom, zabawom i quizom, oraz library – biblioteka z opowiadaniem młodych ludzi.

Jak widać, choć projekt dotyczył tradycji, do jego przeprowadzenia potrzebnych było wiele nowoczesnych kompetencji. Była to więc edukacja niezwykle wszechstronna. Skorzystali dzięki temu zarówno uczniowie z krajów partnerskich, jak i ich nauczyciele. A także... sama sztuka, która na stałe gościła w życiu młodzieży. Okazało się bowiem, że nie tylko potrafi łączyć – ale na dodatek bywa znacznie bardziej interesująca od portali społecznościowych i telewizji. ■



PROGRAM:
eTwinning

ORGANIZATOR:
Beata Lenartowicz,
Szkoła Podstawowa nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim

CZAS REALIZACJI:
od 2013 r.



Studia poza Polską? Korzyści przeważają!

Wciąż są w Polsce uczelnie lub wydziały, których studenci wyjeżdżający na zagraniczne studia borykają się z problemami. Członkowie Erasmus Student Network nie mają jednak wątpliwości, że wysiłek są opłaca

Beata Skibińska

zastępca dyrektora programu Erasmus+ ds. szkolnictwa wyższego

Dyskusja na temat korzyści i wyzwań, jakie wiążą się z mobilnością edukacyjną oferowaną studentom w programie Erasmus+ odbyła się w listopadzie 2014 r. – w Dniu Erasmusa w Polsce. Studenci, pracownicy FRSE i koordynatorzy programu ze szkół wyższych oraz zaproszeni prelegenci rozmawiali o rzetelności i dostępności informacji na temat mobilności, zaliczaniu studiów zrealizowanych poza uczelnią macierzystą oraz korzyściach płynących z wyjazdu.

Z debaty na temat problemów i korzyści wynika, że te drugie mimo wszystko przeważają. Z ust byłych stypendystów Erasmusa często padały wypowiedzi typu: *To był fantastyczny okres w moim życiu* czy *Polecam wszystkim, naprawdę warto*. Szkoda jednak, że wciąż na części uczelni czy wydziałów młodzi ludzie borykają się z problemami, których być nie powinno. Nie powinno bowiem brakować informacji o możliwościach ubiegania się o wyjazd, o terminach i zasadach rekrutacji czy kryteriach dla kandydatów. Nie powinno być nauczycieli akademickich niepotrafiących zmotywować studenta, który mógłby dobrze wykorzystać zagraniczne studia lub praktykę, ale obawia się, czy sobie poradzi. Nie powinno być też żadnych niejasności co do procedury zaliczenia osiągnięć studenta za granicą do jego dorobku akademickiego w uczelni macierzystej.

Podczas listopadowej konferencji historii opowiadane przez przedstawicieli jednych uczelni wywoływały ogromne zdziwienie u studiujących gdzie indziej.



Fot. archiwum FRSE

Erasmus Student Network

To ogólnoeuropejska organizacja studencka, której celem jest wspieranie i rozwój programów międzynarodowych wymian studenckich, zwłaszcza w ramach programu Erasmus+. Mottem organizacji jest hasło *Students helping Students*. Działalność ESN prowadzona jest na trzech szczeblach: międzynarodowym, krajowym oraz lokalnym. Obecnie do sieci ESN należy 460 sekcji w 37 krajach, natomiast Stowarzyszenie ESN Polska (nieformalnie zwane „ESN Polska”) skupia 35 sekcji z 13 miast.

Emocjonalne okrzyki: *Jejku, gdzie ty studiujesz!* nie były rzadkością. Dlaczego uczelnie funkcjonujące w tym samym systemie prawnym, zobowiązane do stosowania tych samych zasad – zapisanych w dobrowolnie podpisanej Karcie Erasmusa – postępują w tak różny sposób?

Wynika to z wielu powodów. Najważniejszym czynnikiem jest jednak nastawienie władz i pracowników uczelni do mobilności. Jeżeli jest ono pozytywne, a dana osoba jest otwarta na dyskusję ze studentem i chętna do pomocy – uda się rozwiązać naprawdę wiele problemów. Jeżeli zaś studenta poszukującego możliwości uatrakcyjnienia swoich studiów traktuje się jak intruza – problemy nie znikną. To oczywiście nie oznacza, że komukolwiek należy pobrażać. Co do tego wszyscy dyskutujący byli zgodni – nierzetelność, nieodpowiedzialność, nieterminowość, roszczeniowość niektórych studentów jest absolutnie nie do zaakceptowania. Z wyjazdów erasmusowych korzystają dorośli ludzie, którzy powinni brać pełną odpowiedzialność za podjęte zobowiązania.

Przedstawiciele Erasmus Student Network sformułowali w imieniu uczestników debaty szereg postulatów. Wszystkie można właściwie zawrzeć w jednym kluczowym wezwaniu – promujmy ideę kształcenia skoncentrowanego na studentach i pracujmy nad tym, aby w Polsce było jak najwięcej uczelni stosujących takie podejście do nauczania. Wtedy z pewnością będą to także uczelnie przyjazne mobilności. ■

Dobrze wiedzieć, co się umie

Mobilność jest jednym z czynników, które determinują sukces na rynku pracy. Oto studium przypadku — historia młodej kobiety pokazująca, w jaki sposób wykorzystać mobilność do budowania kariery zawodowej

Anna Salomea Kubica-Majka

Ukończenie studiów wyższych, skorzystanie ze stypendium i stażu zagranicznego zajęły naszej bohaterce siedem lat. Obecnie pracuje jako trener i coach międzykulturowy. Jej wynagrodzenie wynosi 2500-4500 zł miesięcznie. Wysokość zarobków w dużej mierze zależy jednak od indywidualnych decyzji: ile czasu poświęcić na pracę, a ile na czas wolny.

Jak dojść do etatu w zawodzie w siedem lat od matury? W tym przypadku kluczowym czynnikiem sukcesu okazało się międzynarodowe doświadczenie, zdobyte po skończeniu studiów. Nie chodzi tu jednak o garść miłych wspomnień czy zdjęć. By w pełni wykorzystać czas spędzony za granicą, po każdym ważniejszym etapie nasza bohaterka porządkowała swoje doświadczenia. Doradził jej to konsultant zawodowy. Po co? Bo firmy coraz częściej wymagają orientacji w tym, jakie umiejętności miękkie się posiada i gdzie się je zdobyło.

ŚCIEŻKA EDUKACYJNO-ZAWODOWA (2001-2008)

ŚCIEŻKA ROZWOJU OSOBISTEGO (2001-2006)



Jak porządkować doświadczenia? Najlepiej po każdym zrealizowanym stypendium czy zagranicznej mobilności spisywać efekty nauki: robić listę zdobytych umiejętności oraz sprawdzać, czy udało się osiągnąć założone cele. W ten sposób zapełniamy nasze portfolio i pogłębiajmy samoświadomość kompetencji. Pomaga to w realizacji wyznaczonych celów zawodowych i osobistych, a także w radzeniu sobie z presją.

Jaki był efekt w przypadku naszej bohaterki? Polski pracodawca docenił u niej świadomość własnych umiejętności i zatrudnił na stanowisku koordynatora ds. rozwoju współpracy międzynarodowej.

Ta historia pokazuje, że zagranicznych mobilności nie warto traktować wyłącznie jako miłych przygód. Doradca zawodowy Agnieszka Skraburska przypomina, że wyjazdy na studia lub staże to doskonała okazja do rozwoju kompetencji. – Student może wykorzystać tę szansę w pełni tylko wówczas, jeśli otrzyma – przed i po wyjeździe – wsparcie w procesie planowania i osiągania celów – mówi Skraburska. ■

Oto jeden ze sposobów porządkowania doświadczeń z mobilności.

W poniższej tabeli wybrano kluczowe kompetencje na rynku pracy i porównano je z doświadczeniami zdobytymi przez naszą bohaterkę

MOBILNOŚĆ	DZIAŁANIA PODCZAS MOBILNOŚCI	KLUCZOWE KOMPETENCJE NA RYNKU PRACY
Stypendium zagraniczne Erasmusa	<ul style="list-style-type: none"> Praca zespołowa w języku obcym Zaplanowanie podróży Odnalezienie się w obcym środowisku 	Samoorganizacja: <ul style="list-style-type: none"> praca metodą projektu terminowa realizacja zadań odporność na stres
Uczestnictwo w międzynarodowej konferencji	<ul style="list-style-type: none"> Przygotowanie aplikacji na konferencję Słuchanie wykładów w języku obcym Rozmowy podczas przerwy kawowej 	Komunikacja w języku obcym: <ul style="list-style-type: none"> praca w zespole międzynarodowym przygotowanie dokumentacji wyjezdy zagraniczne
Staż zagraniczny	<ul style="list-style-type: none"> Praca z przełożonym — obcokrajowcem Praca z dokumentami w języku obcym Negocjacje ze współpracownikami 	Komunikacja międzykulturowa: <ul style="list-style-type: none"> negocjacje międzynarodowe wrażliwość międzykulturowa znajomość norm kulturowych

Rozwój potencjału polskiego szkolnictwa wyższego

Agata
Hernik-Ślusarczyk
Fundusz Stypendialny
i Szkoleniowy

Polskie szkoły nie zajmują satysfakcjonujących miejsc w rankingach międzynarodowych. Projekty *Rozwoju Polskich Uczelni* mają to zmienić



Fot. Konrad Górn

Środki z Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego umożliwią uruchamianie nowych kierunków, głównie o profilu praktycznym

Dbałość o jakość kształcenia, obok mobilności, znajduje się w centrum uwagi Procesu Bolońskiego. Na jakość kształcenia na uczelniach duży wpływ mają nie tylko liczebność i kwalifikacje kadry, ale także programy studiów, rozwiązania organizacyjne i infrastruktura. Obok jakości, za podstawowy parametr rozwoju systemów szkolnictwa wyższego i poszczególnych uczelni uważa się umiędzynarodowienie szkolnictwa, czyli podejmowanie studiów w całości lub części przez studentów zagranicznych, krótko- lub długoterminowe zatrudnianie kadry naukowej z zagranicy oraz wspólne projekty badawcze. Polskie szkoły wyższe nie zajmują satysfakcjonujących miejsc w rankingach międzynarodowych. Zważywszy na duży potencjał – w postaci blisko 1,5 mln studentów oraz ok. 430 uczelni – jest w tym obszarze dużo do zrobienia. W tym kontekście wykorzystanie funduszy pochodzących z bezzwrotnej pomocy zagranicznej ma niebagatelne znaczenie.

W perspektywie finansowej 2009-14 Mechanizmów Finansowych EOG i Norweskich Fundusz Stypendialny i Szkoleniowy w Polsce dysponuje budżetem w wysokości ponad 15 mln euro, z czego prawie 8 mln euro zostało przeznaczonych na *Rozwój Polskich Uczelni*. Wśród inicjatyw, które uzyskały finansowe wsparcie Funduszu znalazło się szerokie spektrum działań zmierzających do rozwoju i umiędzynarodowienia polskiego szkolnictwa wyższego. Realizowane są projekty obejmujące działania zmierzające do poprawy jakości kształcenia, służące rozwojowi oferty i zasobów dydaktycznych, w tym programów studiów w językach obcych, jak również działania mające na celu zwiększenie udziału polskich instytucji edukacyjnych w programach międzynarodowych, programach wymiany uczniów i studentów oraz poszerzenie możliwości organizowania imprez i wydarzeń międzynarodowych.

Projekty bieżącej edycji Funduszu umożliwią uczelniom wyższym wprowadzenie

innowacyjnych form kształcenia, jak np. *case study*, tutoring indywidualny, gry decyzyjne czy symulacja. W ofercie edukacyjnej znajdą się nowe kierunki studiów, specjalności oraz kursy i moduły w języku angielskim, mające w większości profil praktyczny i odpowiadające nowym potrzebom i wyzwaniom. Powstają one we współpracy z ekspertami i przyszłymi pracodawcami, a studenci odbywają praktyki w najlepszych profilowanych instytucjach i przedsiębiorstwach. Taka oferta ma również zachęcić do studiowania w Polsce wymagających studentów zagranicznych. Priorytetowe znaczenie ma zaangażowanie uczelni w rozwój nowoczesnych programów badawczych, zwiększenie udziału uczelni w projektach B+R+I, dostosowanie programów nauczania do potrzeb rynku pracy oraz rozwój współpracy z sektorem prywatnym. Podniesienie jakości szkolnictwa wyższego to także inwestycja w nowoczesną infrastrukturę oraz wzmocnienie potencjału ludzkiego poprzez szkolenia kadry dydaktycznej i pracowników administracyjnych, rozwój kultury jakości.

W ramach działania *Rozwój Polskich Uczelni*, Fundusz promuje współpracę pomiędzy Polską a Norwegią. W celu optymalnego wykorzystania możliwości Funduszu szczególne znaczenie dla dofinansowywanych projektów ma tworzenie partnerstw oraz współpraca pomiędzy instytucjami i organizacjami, mająca na celu promowanie najlepszych praktyk oraz transfer wiedzy i innowacyjnych rozwiązań.

Dzięki tym inwestycjom polskie uczelnie mogą z powodzeniem konkurować z zagranicznymi oraz być atrakcyjnym miejscem zdobywania wiedzy i prowadzenia badań przez międzynarodowe zespoły. ■

PRZYJAZNY PLASTIK

Jest wszędzie. Z niego zrobione są deski rozdzielcze i fotele w samochodach, butelki, które trzymamy w lodówce, telewizory, komórki, a nawet ubrania. Ma jednak jedną zasadniczą wadę: wyrzucony – rozkłada się bardzo długo

Jagna Kaczanowska

Właśnie temu problemowi chce zaradzić Bogusława Gradzik, doktorantka z zespołu prof. Mirosławy El Frey z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Projekt realizowany przez nią w ramach programu Sciox 2014/2015 dotyczy poli(3-hydroksymaślanu) – przyjaznego dla środowiska polimeru, który rozkłada się znacznie krócej niż tradycyjne plastiki wytwarzane z ropy naftowej. PHB jest bowiem produkowany przez bakterie z surowców odnawialnych, czyli... z roślin uprawnych. Celem młodej doktorantki jest zmodyfikowanie „cudownego” polimeru w taki sposób, by można



Projekt Bogusławy Gradzik realizowany był w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy

Staż pozwoli mi rozwinąć
umiejętności współpracy
w międzynarodowym zespole
– mówi Bogusława Gradzik

było z niego wytwarzać włókna dla przemysłu medycznego lub tekstylnego. Instytucją, w której odbywa się staż, jest EMPA w szwajcarskim Sankt Gallen, wyposażona w najnowocześniejsze laboratoria i specjalistyczne aparatury pomocne w badaniach nad powstawaniem i właściwościami polimerów.

Czego oczekuje Bogusława Gradzik po swoim projekcie? – Roczny staż naukowy w zagranicznym ośrodku powinien wpłynąć na zdobycie nowych doświadczeń, zwłaszcza w prowadzeniu interdyscyplinarnych badań z wykorzystaniem

nowoczesnej, unikatowej aparatury. Projekt pozwoli mi też rozwinąć umiejętności współpracy w międzynarodowym zespole badawczym, co z kolei – mam nadzieję – zaowocuje w mojej przyszłej pracy zawodowej – napisała młoda doktorantka.

Swoje obserwacje i doświadczenia Bogusława Gradzik będzie mogła przekazać kolegom z zespołu prof. Mirosławy El Frey. Jak sama twierdzi, będzie mogła też, w oparciu o to, co sama przeżyła w Szwajcarii, namawiać potencjalnych kandydatów do wyjazdów zagranicznych, przekonywać, dlaczego warto walczyć o stypendia i co można osiągnąć dzięki edukacji i pracy w zagranicznych ośrodkach.

Z całą pewnością kolejną korzyścią będą osobiste kontakty i przyjaźnie, nawiązane z badaczami ze Szwajcarii i całego świata. Dzięki ciągłej wymianie najnowszych

informacji i spostrzeżeń praca Bogusławy Gradzik nad stworzeniem „cudownego” plastiku będzie posuwała się naprzód. A my, być może, już wkrótce zapomnimy o problemach składowania śmieci na wiele dziesiątek czy setek lat... ■

PROGRAM:
Fundusz Stypendialny Sciox

INSTYTUCJA MACIERZYSTA:
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

INSTYTUCJA PRZYJMUJĄCA:
EMPA St. Gallen

CZAS REALIZACJI:
2014 r. – 2015 r.

Przepis na projekt

Doskonała znajomość *Przewodnika po programie Erasmus+* może nie wystarczyć, by uniknąć kłopotów przy organizacji projektów młodzieżowych. Przyda się też wiedza na temat ogólnych regulacji

Grzegorz Kucharyk
program Erasmus+ Młodzież

Międzynarodowe projekty młodzieży to nie tylko świetny sposób na rozwijanie kompetencji czy umiejętności w konkretnej dziedzinie, ale także okazja do zweryfikowania i zwiększenia swoich możliwości organizacyjnych. Choć w każdym przedsięwzięciu najważniejsza jest merytoryka, życie pokazuje, że coraz częściej jesteśmy zmuszeni zwracać uwagę również na inne aspekty – m.in. różnego rodzaju kwestie prawne, które często wpływają na kształt projektów i sposób ich wykonania. Zgłębienie tej kwestii ma niewątpliwie charakter edukacyjny – przyjrzyjmy się więc kilku kwestiom związanym z międzynarodowymi projektami młodzieżowymi, o których powinien pamiętać każdy, kto zamierza stać się beneficjentem programu Erasmus+.

Na początku warto rozstrzygnąć kwestię formy prawnej, w jakiej działamy oraz sposobu reprezentowania naszej organizacji. Wydawać by się mogło, że jest to sprawa oczywista, a jednak bywa bagatelizowana przez wnioskodawców. Brak odpowiedniego podpisu, czyli – mówiąc bardziej fachowo – prawidłowego oświadczenia woli to powód, dla którego kwestionowany jest co dziesiąty wniosek odrzucany z przyczyn formalnych. Co zrobić, by uniknąć tego błędu? Sprawdzić w statucie lub odpisie z KRS (dział 2), kto powinien podpisać wniosek. W analogiczny sposób zweryfikujemy, kto powinien podpisać umowę finansową.

Inną kwestią związaną z przygotowaniem projektu jest umowa z partnerem. Należy ją odróżnić od tzw. *mandates*,



Fot. T. Markowski

— W Polsce liczba młodzieży niepełnoletniej uczestniczącej w mobilności pod opieką jednej osoby dorosłej nie może przekraczać 20

Przed realizacją projektu konieczne jest m.in. wykupienie odpowiedniej polisy dla jego uczestników

czyli pełnomocnictwa, jakie partnerzy są zobowiązani zawrzeć i dołączyć do umowy finansowej. Pełnomocnictwa te dotyczą zarówno reprezentowania partnera przy podpisaniu umowy finansowej, jak również dalszych działań w oparciu o jej postanowienia.

Nie mniej istotne są same ustalenia między partnerami. Dotyczą one treści współpracy pomiędzy nimi w związku z realizacją umowy finansowej, czyli projektu. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że ustalenia telefoniczne, mailowe, czy te zawarte za pośrednictwem np. portali społecznościowych nie są niczym innym jak umową, która określa wzajemne prawa i obowiązki wszystkich partnerów. Treścią tej umowy jest np. to, kto zarezerwuje hotel, kto

poprowadzi dany element programu, czy wreszcie jak będą przekazywane płatności. Jest chyba rzeczą oczywistą, że zebranie tych wszystkich porozumień w jednym dokumencie – umowie z partnerem – w znacznym stopniu ułatwi wskazanie, co i jak zostało ustalone. W przypadku problemów czy wątpliwości co do praw i obowiązków stron będziemy mieli dowód w rękę. Umowa taka winna być zawierana każdorazowo w związku z danym projektem.

Kolejnym tematem, jaki powinniśmy poruszyć, jest sprawdzenie norm bezpieczeństwa obowiązujących przy realizacji danego projektu. Wymogi w tym zakresie stawiane są nie tylko przez sam program, ale również przez powszechnie obowiązujące przepisy. Zgodnie z nimi konieczne

jest m.in. zakupienie polisy adekwatnej do rodzaju podejmowanych działań. Ocena ryzyka, która powinna być dokonana, przełoży się na konkretny pakiet ubezpieczeń uczestników.

Bardziej złożoną kwestią jest spełnienie norm związanych z wyjazdem osób nieletnich. Jak wiadomo, najmłodszy uczestnik projektów młodzieżowych w Erasmusie+ mogą mieć 13 lat, co oznacza, że konieczne jest stosowanie dodatkowych przepisów mających gwarantować bezpieczeństwo. Sprowadzają się one często do obowiązku zapewnienia opiekuna oraz określenia liczby osób, jaka może pozostawać pod jego opieką. Co ważne, w różnych krajach kwestie te mogą być regulowane odmiennie. Przykładowo w Polsce liczba uczestników wypoczynku (np. wymiany młodzieży) pozostających pod opieką jednego wychowawcy (np. lidera, pracownika młodzieżowego) nie może przekraczać 20 osób. Jeżeli jednak w projekcie uczestniczy młodzież niepełnosprawna wymagająca stałej opieki lub pomocy, wówczas liczba ta ulega zmniejszeniu – w zależności od rodzaju i stopnia niepełnosprawności. Dodatkowo pod uwagę powinniśmy wziąć obowiązki dotyczące zgłoszenia wyjazdu właściwym podmiotom, zapewnienia odpowiednich warunków zakwaterowania oraz wyżywienia lub właściwego transportu.

Wreszcie niezwykle istotnym elementem jest zgoda opiekunów prawnych. Powinni być oni należycie poinformowani o celach i przebiegu wyjazdu, a ustalenia warto potwierdzić na piśmie. Zgoda może obejmować nie tylko sam udział, ale również wykorzystanie wizerunku osoby nieletniej w publikacjach i na stronie internetowej.

Jak widać, by uniknąć kłopotów przy realizacji projektu, już na początku pracy powinniśmy omówić i rozstrzygnąć całą listę problemów. Jeżeli więc wydaje się nam, że istnieje jakikolwiek obowiązek, który może nas dotyczyć, powinniśmy to zweryfikować – pomoże nam to nie tylko uniknąć ewentualnej odpowiedzialności za niedopełnienie zobowiązań, ale i poszerzy naszą wiedzę – a o to przecież chodzi w projektach młodzieżowych. ■

Czesi w Kosmosie

Młodzi uczestnicy Wolontariatu Europejskiego zwykle szukają projektów w krajach odległych – zarówno geograficznie, jak i kulturowo.

Michał i Hana z Czech zrobili inaczej – wybrali się... do Polski

Zdecydowaliście się na wolontariat w katowickim kinie Kosmos. Jak do tego doszło?

Michał: Chcieliśmy rozwijać nasze wspólne zainteresowania, zanim pochłonie nas życie zawodowe. Filmoteka Śląska – jako jedyna z organizacji, które nas interesowały – zaakceptowała nas jako parę i jednocześnie dwójkę wolontariuszy z tego samego kraju. Oboje lubimy kulturę, choć przed przyjazdem do Polski kino znaliśmy raczej od strony widzów. Ja jestem doktorantem na wydziale filozofii, Hana pracuje jako pedagog specjalny.

Hana: Po latach pracy z niepełnosprawnymi postanowiłam zdobyć nowe doświadczenia i zmienić miejsce pracy. Pochodzę z Moraw, do Katowic mam bliżej niż do Pragi, ale wcześniej w Katowicach nie byłam.

Michał: Przed wyjazdem kupiliśmy przewodnik po Polsce. 300 stron i ani słowa o Katowicach! To nas bardzo zaintrygowało: co to za tajemnicze miasto? Faktycznie okazało się niezwykle: już w pierwszym dniu byliśmy na czterech wernisażach w różnych

miejscach, z których każde trzeba było najpierw znaleźć na mapie.

Co zaskoczyło Was w Polsce?

Hana: Entuzjastyczne reakcje Polaków, kiedy mówiliśmy, że jesteśmy z Czech. Te słowa ułatwiały kontakt z każdą napotkaną osobą! Wydaje nam się, że Polacy idealizują Czechy. Często nie mogli zrozumieć, dlaczego przyjechaliśmy do Polski i że tak się nam tu podoba.

Michał: W ramach projektu organizowaliśmy zajęcia językowe – bardzo zdziwiło nas to, że tak wiele osób chciało uczyć się czeskiego.

Hana: My z kolei nauczyliśmy się polskiego. To właśnie zaleta projektów w krajach pokrewnych pod względem języka – łatwiej jest dotrzeć zarówno do grup, z którymi się pracuje, jak i do społeczności lokalnej.

Na czym polegała Wasza praca?

Michał: Mieliśmy dwa główne obszary działań. Pierwszy to regularne zajęcia

edukacyjne oraz przeglądy filmów czeskich. Drugi zależał w dużej mierze od naszej inicjatywy. Zdecydowaliśmy się zapraszać czeskich artystów związanych z filmem, fotografią, muzyką. Mieliśmy określony budżet, pomysły i ogromne wsparcie koordynatorów projektu. Nauczyliśmy się zarządzać międzynarodowym przedsięwzięciem: planować, pracować pod presją czasu. To dało nam wielką satysfakcję.

Hana: I w tym przypadku nasza sąsiedzka transgraniczność też była dużą zaletą. Artysty z Czech mogli do Katowic przyjechać szybko i niewielkim kosztem, a jednak reprezentowali inną kulturę.

Jakie jeszcze korzyści daje Waszym zdaniem EVS w krajach sąsiedzkich?

Michał: Mogliśmy wracać do domu na ważne uroczystości. Po powrocie łatwiej jest też pielęgnować nawiązane w Polsce przyjaźnie – do Katowic mamy tylko 300 km i możemy się wzajemnie odwiedzać.

Hana: Pod koniec projektu zaczęłam szukać pracy w Czechach i gdy była konieczność rozmowy kwalifikacyjnej – mogłam na nią pojechać. Dzięki temu po powrocie od razu rozpoczęłam nowy etap w życiu.

Michał: Ja z kolei niebawem wracam na kilka miesięcy do Polski: do współpracy zaprosił mnie uniwersytecki Instytut Filozofii we Wrocławiu. Przydały się moja znajomość języka i własna inicjatywa, czyli właśnie te umiejętności, które rozwijałam podczas projektu. ■

Rozmawiała Marta Brzezińska

Michał i Hana prowadzili m.in. pokazy filmów i warsztaty kulinarne. Warto obejrzeć: www.youtube.com/watch?v=QDhRLHUyJRA



Marzy Ci się wyjazd na wolontariat? Sprawdź możliwości, jakie daje Wolontariat Europejski w ramach programu Erasmus+. Wejdź na stronę www.erasmusplus.org.pl/mlodziez/akcja-1.

TACY SAMI – ZBURZMY ŚCIANY MIĘDZY NAMI

Żyją obok siebie, ale nic o sobie nie wiedzą. Pewnie stąd niechęć. O kim mowa? O Polakach i mieszkających w Polsce Romach. Tylko wczesna integracja daje szansę na pokonanie stereotypów. I właśnie temu służył ten projekt

Jagna Kaczanowska

Co jakiś czas media alarmują o kolejnych niepokojących zjściach między Polakami a Romami. Bywa, że okazuje się, iż u podstaw nieporozumień nie leżała wcale agresja a... brak znajomości języka i obyczajów. Mieszkający w Polsce Romowie to wykluczeni w ścisłym tego słowa znaczeniu. Szczególnie cierpią na tym dzieci: zmuszane do kradzieży i żebrania, rzadko normalnie chodzące do szkół.

Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa we Wrocławiu od dwóch lat pracuje z setką Romów, zamieszkujących podwórko i park przy ul. Kamieńskiego. Organizowane są regularne zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Do tej pory jednak w czasie wakacji romscy podopieczni mieli labę – brakowało wolontariuszy, którzy mogliby się nimi zająć. Tę właśnie lukę miał wypełnić projekt *Lato integracji podwórkowej*.

Postanowiono wykorzystać do pomocy ochotników z Wolontariatu Europejskiego. Na dodatek – z Rumunii, kraju, z którego przybyła do Polski większość Romów, i którego językiem porozumiewają się znacznie lepiej niż polskim. Dzięki temu wolontariusze byli w stanie nie tylko kontaktować się z dziećmi, ale i z ich rodzicami. To ważne, bo do tej pory nie wszyscy dorośli dostrzegali wartość w prowadzonych na terenie ich osiedla zajęciach edukacyjnych. Z punktu widzenia ich tradycji i kultury nauka nie jest aż tak istotna. Polacy nie byli w stanie przekonać ich, że może ona być dla dzieci kluczem do uzyskania lepszego statusu w Polsce, do wyjścia poza park przy ul. Kamieńskiego. Dosłownie i w przenośni.



Wolontariuszki z Rumunii ze swoimi romskimi podopiecznymi

Równie istotnym elementem była integracja Romów – zwłaszcza najmłodszych – z Polakami mieszkającymi w pobliżu. Bo choć lubimy powtarzać, że „wszystkie dzieci nasze są”, na te romskie często patrzymy niechętnie i podejrzliwie. Wolontariusze zastosowali metody znane choćby z eksperymentów Elliota Aronsona i jego „klas układanek”. Jeśli grupie dzieci – poróżnionych stereotypami – da się do wykonania jedno zadanie i skłoni do współpracy, mali uczestnicy szybko zauważą, że w zasadzie niewiele ich różni. Dzieci romskie w wieku od 4 do 14 lat miały też możliwość brania udziału w zabawach edukacyjnych (przypominały sobie np. pisanie, liczenie i czytanie), zajęciach plastycznych,

tanecznych, teatralnych i sportowych, chodziły też na spacer po parku. Okazało się, że język i kolor skóry wcale nie muszą być barierą w zawieraniu znajomości. Tam, gdzie znajdują się dwie chętne do współpracy i otwarte osoby, tam zawsze uda się jakoś porozumieć. ■

PROGRAM:
Erasmus+ Młodzież

ORGANIZATOR:
Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa
we Wrocławiu

CZAS REALIZACJI:
lipiec – grudzień 2014 r.

Renesans kształcenia zawodowego

Dopasowanie programów nauczania do potrzeb rynku pracy to od wielu lat priorytet programów wspierających edukację. Dlaczego więc wciąż tak nam daleko do ideału? Dlaczego szkolnictwo zawodowe wciąż pozostaje w tyle?

Anna Kowalczyk

Akcja 1 Mobilność, Erasmus+ Kształcenie i szkolenia zawodowe



Bezrobocie wśród absolwentów przy jednoczesnym braku wykwalifikowanych kadr to jeden z głównych problemów rynku pracy. Co można zrobić, by to zmienić? Na to pytanie próbowali odpowiedzieć uczestnicy zorganizowanej w Gdańsku konferencji *Zawodowcy na start!*: przedstawiciele ministerstw, Komisji Europejskiej, związków pracodawców, specjalnych stref ekonomicznych, wreszcie nauczyciele zawodu i sami uczniowie. Właśnie tym ostatnim poświęcono szczególną uwagę, zapraszając ich do debaty z przedstawicielami władz.

Zdaniem uczestników konferencji, wśród głównych wyzwań, jakie stoją przed polskim systemem szkolnictwa zawodowego, są: odbudowa prestiżu, podniesienie poziomu nauczania, doposażenie szkolnych pracowni, a przede wszystkim zacieśnienie

współpracy z przedsiębiorcami. Podobne potrzeby mają zresztą prawie wszystkie kraje europejskie, dlatego większość z nich stara się modernizować systemy kształcenia zawodowego. Edukacja jednak zawsze zmienia się wolniej niż technologia, bo taka jest jej natura. Szybkie i częste zmiany nie służą edukacji, w dodatku na ich efekty trzeba czekać kilka, a nawet kilkanaście lat. Elastyczność kształcenia mogą jednak zapewnić sami pracodawcy, włączając się w proces kształcenia i zapewniając dostęp do najnowszych technologii. Taka współpraca jednak wymaga dobrej woli wszystkich instytucji uczestniczących w procesie kształcenia zawodowego, a nierzadko też ich dużej determinacji.

Gospodarz gdańskiej konferencji, miejscowy Zespół Szkół Łączności ma na tym

polu bardzo ciekawe doświadczenia. Szkoła pozyskała do współpracy już kilka firm, które nie tylko wsparły ją finansowo w zakupie nowoczesnych urządzeń do szkolnych pracowni, ale także uczestniczyły w opracowaniu nowych programów nauczania oraz w szkoleniu nauczycieli. W programach uwzględniono umiejętności niezbędne dla pracodawców – tworzą je niejako na ich zamówienie. Dzięki takim inicjatywom absolwenci wychodzący ze szkoły z reguły nie mają problemów ze znalezieniem zatrudnienia.

Zmiana prestiżu kształcenia zawodowego to nieco większe wyzwanie. Wciąż panuje bowiem przeświadczenie, że technika i szkoły zawodowe są dla uczniów gorszych, bo lepsi idą do liceów. Presję na dzieci, by zdobyły wyższe wykształcenie, wywierają również rodzice. Tymczasem uczniowie ZSŁ przekonują, że warto to pogodzić: zdobyć cenny zawód i doświadczenie, nie zamykając sobie jednocześnie drogi do nauki na poziomie uniwersyteckim. ■

Organizatorami konferencji *Zawodowcy na start!*, która odbyła się 8 grudnia 2014 r. w Gdańsku, byli: Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce oraz Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji była partnerem wydarzenia.

Więcej informacji na temat konferencji na stronie: http://ec.europa.eu/polska/news/141208_start_pl.htm.

Problem Based Learning – ważny krok naprzód

Dobry pracownik to taki, który umie rozwiązywać problemy.
Tylko czy szkoła potrafi rozwijać takie kompetencje?

dr inż. Tomasz Saryusz-Wolski, Politechnika Łódzka

dr inż. Dorota Piotrowska, Politechnika Łódzka

By młody człowiek poradził sobie w życiu, musi mieć odpowiednie kompetencje. Podstawową cechą dobrego pracownika jest umiejętność rozwiązywania problemów, jakie napotyka jego pracodawca. Jest to również kluczowy element zapewniający absolwentom możliwość zatrudnienia. Powstaje zatem pytanie, co może zrobić szkoła, aby rozwinąć tę umiejętność, a przez to sprawić, by kompetencje uczniów czy studentów były bardziej użyteczne dla potrzeb rynku pracy?

Przykładem metody, która pomaga w rozwinięciu wspomnianych kompetencji może być *Problem Based Learning* (PBL) i jej pochodne. Projekty typu PBL różnią się od typowych metod przede wszystkim schematem realizacji procesu kształcenia – uczenia się. Typowe projekty zazwyczaj polegają na przekazaniu wiedzy, przyswojeniu jej, a następnie ewentualnym zastosowaniu w trakcie analizy studium przypadku. W projektach typu PBL punktem wyjścia jest ogólnie opisana sytuacja problemowa. Uczniowie muszą sami odkryć i zdefiniować rzeczywisty problem, a następnie znaleźć źródła wiedzy i umiejętności, które pozwolą im rozwinąć odpowiednie kompetencje i znaleźć rozwiązanie.

Młodzi ludzie pracują w grupach kilkuosobowych, czasami wielokulturowych i multidyscyplinarnych. Jak pokazują doświadczenia placówek realizujących PBL, jest to wyjątkowo efektywna metoda, która pozwala rozwinąć takie kompetencje, jak: kreatywność, elastyczność w stosowaniu specyficznych kompetencji kierunkowych, refleksyjne uczenie się czy umiejętność efektywnej pracy w grupie.

Metody PBL, mimo że są o wiele bardziej skuteczne niż klasyczne sposoby kształcenia, mają jednak pewne wady: są w całości realizowane w szkolnych murach, nieco w oderwaniu od rzeczywistości. W efekcie może pojawić się ryzyko niedopasowania do realnych warunków panujących w miejscu pracy. Szkoły, które dostrzegły to zjawisko, starają się rozwijać dodatkowo metody zdobywania kompetencji oparte na tzw. *Work-Based Learning* (WBL – uczenie się w miejscu pracy). Ich efektywność w dużej mierze zależy od relacji pomiędzy rzeczywistością miejsca pracy a szkolnym środowiskiem uczenia

się. W WBL nie chodzi bowiem jedynie o odbycie praktycznego stażu, ale głównie o powiązanie umiejętności praktycznych nabywanych w miejscu pracy z wiedzą teoretyczną i umiejętnościami zdobytymi w trakcie studiów. W metodzie WBL ważny jest zarówno komponent W (*work* – praca), jak i komponent L (*learning* – uczenie się). Musi to być zrozumiałe i w pełni zaakceptowane zarówno przez szkołę, jak i pracodawcę. Dlatego metoda ta o wiele silniej niż typowe porozumienie o realizacji praktyk wymusza dialog między szkołami a współpracującymi z nimi firmami.

Młody człowiek uczestniczący w procesie WBL przede wszystkim zdobywa zdolność świadomej odpowiedzi na pytania typu: dlaczego się tego uczyłem w szkole?, po co mi ta wiedza i umiejętności? Uczy się też nowych i ważnych kompetencji, wynikających z pracy w dwóch różnych relacjach: nauczyciel-uczeń i przełożony-pracownik. Odpowiednie powiązanie tych elementów pozwala na poszerzenie szkolnego środowiska uczenia się o obszar realnego miejsca pracy, co bez wątpienia wzbogaci warsztat absolwenta i uczyni jego kompetencje bardziej pożytecznymi dla rynku pracy i otoczenia. ■



Europass skończył 10 lat!

Minęła już dekada od momentu wprowadzenia dokumentów Europass, umożliwiających obywatelom całej Europy przejrzyste prezentowanie kwalifikacji i doświadczenia zawodowego

Dawid Wójcicki

Krajowe Centrum Europass

Początkowo nie było jasne, czy i na ile inicjatywa będzie realną odpowiedzią na potrzeby Europejczyków. Czy dokumenty przyczynią się do lepszego zrozumienia nabywanych kompetencji? Czy będą uznawane na poszczególnych poziomach rozwoju edukacyjnego i zawodowego, w świecie szkół, uczelni i pracodawców? Czy przyczynią się do podniesienia liczby i jakości efektów projektów mobilnościowych?

Czy wreszcie pomogą podnieść poziom zatrudnienia?

Fundamentem dla powstania Europassu były idee zapewnienia równych szans obywatelom zjednoczonej Europy oraz obywatelstwa europejskiego, a szczególnie wynikającego z niego prawa do swobodnego przepływu osób. Komisja Europejska poszukiwała rozwiązania gwarantującego dostęp do edukacji i pracy przy jednoczesnym

poszanowaniu odrębności systemów edukacyjnych poszczególnych krajów. Dlatego jeszcze pod koniec lat 90. wraz z agencją europejską Cedefop utworzyła Europejskie Forum na Rzecz Zwiększania Przejrzystości Kwalifikacji Zawodowych. Potrzebę istnienia europejskiego dokumentu umożliwiającego zaprezentowanie kwalifikacji i kompetencji zaakcentowano w listopadzie 2002 r. w tzw. Deklaracji Kopenhaskiej. Dzięki temu 15 grudnia 2004 r. decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady Europass został przyjęty.

Dziś widać, że rezultaty przerosły początkowe oczekiwania. Nie przypuszczano, że w ciągu dekady użytkownicy stworzą online ponad 50 mln dokumentów Europass-CV, a europejski portal odnotuje ponad 100 mln odwiedzin. Z roku na rok wzrasta również liczba posiadaczy poszczególnych dokumentów w Polsce. Tylko w zeszłym roku Krajowe Centrum wystawiło certyfikaty Europass-Mobilność 15 095 użytkownikom, co stanowi 39-procentowy wzrost w stosunku do roku poprzedniego.

Dziś widać wyraźnie, że dokumenty Europass umożliwiają lepszą wymianę zasobów ludzkich pomiędzy światami: edukacji i szkoleń oraz rynkiem pracy. Stanowią one ważną odpowiedź na wyzwania w czasach ekonomicznej niepewności. ■

Europass-CV to najpowszechniej stosowany dokument, jaki kiedykolwiek stworzyła Unia Europejska



2005 r.



1,2 mln

Liczba odwiedzających portal Europassu

2005 r.



116 tys.

Liczba stworzonych dokumentów Europass-CV

2014 r.



2014 r.



Więcej informacji o tym, jak powstał Europass znajdziesz na stronie: <https://europass.cedefop.europa.eu/pl/about/history>, a bieżące informacje o pracy Krajowego Centrum na stronie www.europass.org.pl.

JEŚLI NIE OXFORD, TO... CO?

Można zostać naukowcem. Albo – mechanikiem. Hm, prawnikiem też... Niełatwo podjąć decyzję dotyczącą przyszłości. Zwłaszcza, gdy mieszka się z dala od dużego miasta. Pomóc może internet i system zarządzania ścieżką kariery dla uczniów

Jagna Kaczanowska

Nie każdy młody człowiek może liczyć na pomoc doradcy zawodowego – jest ich zbyt mało, a w dodatku ich gabinety znajdują się tylko w największych miastach. Tymczasem decyzja o wyborze ścieżki kariery jest trudna i może zaważyć na całym życiu. Pod uwagę trzeba wziąć zainteresowania, kompetencje, ale i cechy temperamentu, osobowość. Nie każdy przecież nadaje się do pracy w biurze – i nie każdy ma cierpliwość i charyzmę potrzebną, by zajmować się obsługą klienta.

Właśnie dlatego powstał projekt Transferu Innowacji z Turcji do Polski, Hiszpanii, Austrii i Litwy, zatytułowany *From School to Career: A Methodology for a Student-Centric Career Guidance by using Career Path Test (CPT)*. Jego rezultatem ma być narzędzie S2CPT – zintegrowany system zarządzania karierą dla uczniów, oparty na sprawdzonej metodologii CPT (od angielskich słów *Career Path Test* – Test Ścieżki Kariery).

Nazwy są skomplikowane, ale sposób użycia bardzo prosty. Uczeń odpowiada na szereg pytań sprawdzających jego styl uczenia

się, charakter i dotychczasowe doświadczenia. Wynik testu młody człowiek może wykorzystać do samodzielnej diagnozy postępów w nauce. Dodatkowo może też skorzystać z poradnictwa zawodowego, na przykład poczytać trochę o prawie pracy, dowiedzieć się nieco o wymaganiach rynku i ewentualnym zapotrzebowaniu na specjalistów z danej dziedziny. Ogromną zaletą systemu jest fakt, że młodzi ludzie mogą z niego korzystać, nie ruszając się z domu czy szkoły – wystarczy komputer z dostępem do internetu. Warto zauważyć, że podobnych technik diagnozowania – testów kompetencyjnych – od lat używają specjaliści do spraw rekrutacji i selekcji kadr.

Zdaniem twórców projektu, wypracowane narzędzie będzie szczególnie cenne na obszarach wiejskich, czyli tam, gdzie dotąd poradnictwo zawodowe docierało raczej w teorii, bo w praktyce – było już za daleko... To tym ważniejsze, że młodzież z tych obszarów często nie ma styczności z przedstawicielami innych grup zawodowych niż rodzice, znajomi i nauczyciele. Po prostu nie ma

pojęcia, że w życiu można zająć się czymś zupełnie innym, niż ojciec i dziadek. Ani – jak się do realizacji takiego planu zabrać. Test Ścieżki Kariery będzie dobrym początkiem.

Projekt realizowany był w pięciu krajach. W Austrii szybko okazało się, że narzędzie S2CPT jest potrzebne od zaraz, co wynika ze zmian w austriackim prawie. W Polsce i na Litwie narzędzie dopiero stanie się elementem modelu zarządzania „przyszłością” uczniów – na szerszą skalę będzie je można stosować za kilka lat. Już teraz jednak wiadomo, że... warto. Projekt ma ogromny potencjał. ■

PROGRAM:

Leonardo da Vinci

ORGANIZATOR:

Społeczna Akademia Nauk
(wcześniej: Wyższa Szkoła
Przedsiębiorczości i Zarządzania), Łódź

CZAS REALIZACJI:

grudzień 2011 r. – listopad 2013 r.

Uczestnicy projektu byli zgodni, że wypracowane narzędzie przyda się przede wszystkim tam, gdzie poradnictwo zawodowe jest słabo rozwinięte



Spore wyzwania przed sektorem edukacji dorosłych

Od 15 lat Polska robi błyskawiczne postępy w upowszechnianiu wykształcenia wyższego, nasi uczniowie doskonale wypadają też w testach PISA.

Niestety, w zakresie uczenia się dorosłych takiego postępu nie widać

Stanisław Drzażdżewski

radca generalny w Ministerstwie Edukacji Narodowej,

koordynator upowszechniania w Polsce Europejskiej agendy na rzecz uczenia się dorosłych

Po przystąpieniu Polski do OECD i UE nastąpiła wyraźna poprawa upowszechnienia edukacji na wyższych poziomach kształcenia oraz jakości edukacji szkolnej. Od 2000 r. Polska robi najszybsze w UE postępy w upowszechnianiu wykształcenia wyższego wśród osób w wieku 30-34 lata. Niski jest też odsetek młodzieży wcześniej porzucającej naukę. W tych dwóch obszarach nasz kraj już w 2013 r. osiągnął wartości wyznaczone dla całej Unii na rok 2020. Co więcej, według badania PISA z 2012 r., Polska należy już do czołówki UE w poziomie umiejętności podstawowych młodzieży szkolnej, choć startowała w 2000 r. z pozycji dużo gorszej niż rozwinięte kraje UE.

Niestety, uczestnictwo dorosłych w kształceniu i szkoleniu nie poprawia się w Polsce od wielu lat i jego poziom należy nadal do najniższych w UE i OECD. Potwierdziły to badania międzynarodowe (m.in. PIAAC), a także polskie – *Diagnoza Społeczna i Bilans Kapitału Ludzkiego*. Ponadto, w badaniu PIAAC z 2012 r. zdiagnozowano niski poziom umiejętności podstawowych osób dorosłych w Polsce, w tym zwłaszcza umiejętności cyfrowych.

Można to łączyć z następującymi wyzwaniami. Po pierwsze, mimo promowania nowego podejścia do edukacji dorosłych w *Europejskiej agendzie na rzecz uczenia się dorosłych* oraz w dokumencie strategicznym Rady Ministrów *Perspektywa uczenia się przez całe życie*, nadal w powszechnej świadomości edukacja dorosłych

postrzegana jest jako rodzaj edukacji szkolnej. Kojarzy się tę edukację ze szkołami dla dorosłych oraz z kursami organizowanymi w sposób szkolny. Tymczasem ww. badania wykazują, że uczestnictwo osób dorosłych w kształceniu i szkoleniu zależy przede wszystkim od udziału w tzw. edukacji pozaformalnej – zorganizowanej instytucjonalnie, ale poza systemem edukacji.

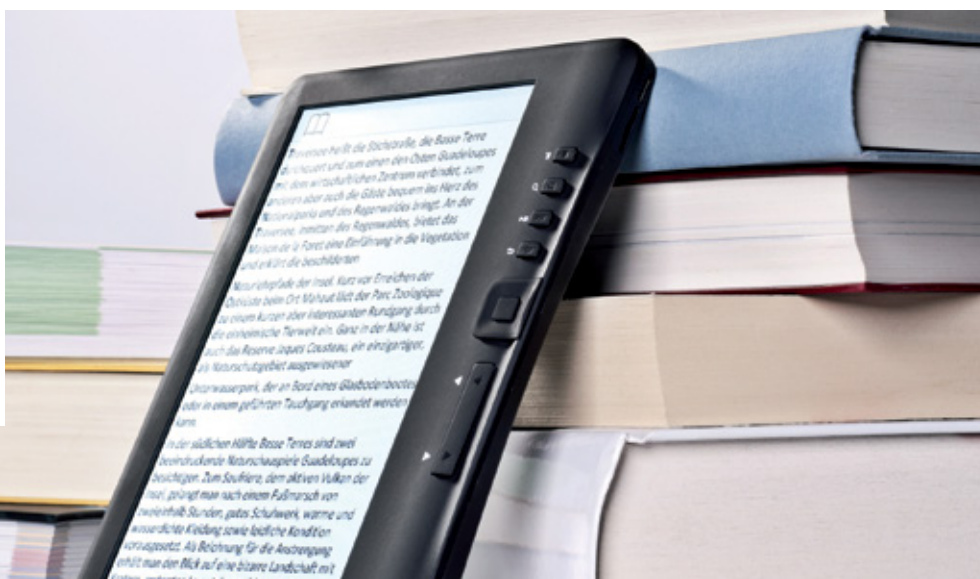
Naturalnym środowiskiem zorganizowanego instytucjonalnie uczenia się dorosłych nie jest szkoła czy uczelnia, ale środowisko zawodowe i organizacje obywatelskie. Tam uczenie się dorosłych ma cechy uczenia się praktycznego, powiązanego z zadaniami zawodowymi i zaangażowaniem społecznym. Największe różnice między Polską i państwami UE ujawniają się właśnie w zakresie edukacji pozaformalnej (poziom uczestnictwa dorosłych w Polsce w edukacji formalnej jest zbliżony do średniej w UE).

Po drugie, szczególnie niskie uczestnictwo dorosłych w Polsce w edukacji

pozaformalnej nie dotyczy jedynie osób od 25. roku życia. Okazuje się, że już młodzież w wieku 15-24 lata znacznie rzadziej korzysta z edukacji pozaformalnej niż w krajach UE. Zatem problem niskiego uczestnictwa dorosłych Polaków w edukacji zaczyna się w szkole – nasza młodzież w mniejszym stopniu niż młodzież w UE jest przygotowywana do uczenia się przez całe życie, które w głównym nurcie przebiega poza szkołą.

Po trzecie, szczególnie niskie uczestnictwo w edukacji pozaformalnej widoczne jest w Polsce w przypadku osób dorosłych z niskim poziomem umiejętności/kwalifikacji. Sytuacja tych osób jest podobna do sytuacji imigrantów w niektórych państwach UE.

Z powyższych wyzwań wynikają najważniejsze rekomendacje: docenienie roli edukacji pozaformalnej, skupienie się na szerszym dostępie do tej edukacji, w tym zwłaszcza dla osób o niskich umiejętnościach, oraz szersze otwarcie edukacji formalnej na ten typ edukacji praktycznej. ■



EPALE – dodawaj i komentuj!

Elektroniczna platforma na rzecz uczenia się dorosłych w Europie EPALE
- przeznaczona dla specjalistów związanych z tematyką uczenia się dorosłych
- może być również przez nich współtworzona

Anna Pokrzywnicka
Krajowe Biuro EPALE

Jakie treści mogą dodawać użytkownicy platformy? Po pierwsze, na EPALE można zamieszczać informacje o wydarzeniach organizowanych dla osób zajmujących się edukacją dorosłych, np.: konferencjach, kursach i seminariach. Z pewnością na portalu pojawią się również zaproszenia na wyjazdy dla pracowników organizacji edukacji dorosłych przygotowujących wnioski o dofinansowanie w ramach akcji 1 Mobilność kadry programu Erasmus+, sektor Edukacja dorosłych.

Najprostszym sposobem zgłoszenia wydarzenia jest wypełnienie formularza na platformie. Wystarczy zarejestrować się jako użytkownik, oczywiście bezpłatnie, i po zalogowaniu wejść w zakładkę *Aktywność społeczności*, a następnie do sekcji *Kalendarz wydarzeń*. Po kliknięciu na hasło *Zasugeruj wydarzenie* pojawi się formularz, do którego należy wpisać dane. Wydarzenie powinno być opisane w takim języku, w jakim będzie prowadzone. Po zgłoszeniu Krajowe Biuro EPALE zweryfikuje, czy dane wydarzenie wpisuje się w tematykę platformy i czy jego opis jest kompletny. Po akceptacji informacja o wydarzeniu pojawi się na stronie.

Użytkownicy EPALE mogą też doposażyć dostępną na platformie bibliotekę o zasoby dotyczące edukacji dorosłych. W bibliotece mogą się znaleźć: publikacje

i raporty, artykuły, materiały szkoleniowe do zastosowania przez kadre edukacji dorosłych oraz studia przypadku dotyczące innowacyjnego podejścia do edukacji dorosłych. Treści mogą być publikowane po polsku lub w innym języku. Na razie materiały do biblioteki można przysyłać w formie elektronicznej bezpośrednio do Krajowego Biura EPALE. Już wkrótce jednak na platformie – w sekcji *Biblioteka materiałów* – pojawi się specjalny formularz, umożliwiający samodzielne proponowanie zasobów do zamieszczenia.

Dzielenie się zasobami musi się odbywać z poszanowaniem praw autorskich. W praktyce oznacza to, że użytkownicy mogą proponować materiały, które nie są przedmiotem praw autorskich lub których autorzy zgodzili się na publikację. Po zgłoszeniu zasobu i jego weryfikacji pod kątem zgodności z profilem platformy Krajowe Biuro EPALE udostępni dany materiał na stronie.

Zapraszamy serdecznie do publikowania na platformie informacji o wydarzeniach i do dzielenia się zasobami oraz do komentowania treści opublikowanych przez innych przedstawicieli kadry edukacji dorosłych. W przypadku problemów technicznych lub pytań zapraszamy do kontaktu z Krajowym Biurem EPALE (tel. 22 46 31 063, e-mail: epale@frse.org.pl). ■

UMIEĆ ŻYĆ Z LUDŹMI

Co jest najważniejsze, by osiągnąć w życiu sukces? Pieniądze, wiedza, dobre urodzenie, uroda – to pewnie najczęstsze odpowiedzi. Ale ta właściwa brzmi: umiejętności społeczne. Właśnie ich brakuje często grupom wykluczonym, czyli uchodźcom, imigrantom i skazanym

Jagna Kaczanowska



Fot. Agnieszka Młynik

W ramach projektu *A new way to social skills* zorganizowano m.in. wizytę w Zakładzie Karnym w Barczewie

Osoby te mogły poprawić swe umiejętności społeczne dzięki wyjątkowemu projektowi realizowanemu w ramach programu Grundtvig. Areszt Śledczy w Olsztynie oraz organizacje partnerskie z Turcji, Węgier, Szwecji, Grecji i Włoch osobami wykluczonymi zajmują się na co dzień – są to m.in. imigranci i uchodźcy, nieznający lokalnej kultury, języka i zwyczajów, ale także więźniowie i aresztanci, od wielu lat żyjący w świecie równoległym do rzeczywistości poza murami. Jak pokonać wykluczenie, jak włączyć tych ludzi w nurt codziennego, normalnego życia?

O tym rozmawiali partnerzy projektu podczas pierwszego spotkania, które odbyło się w Turcji. Wymieniali się doświadczeniami, opowiadali o swoich metodach pracy i problemach, które napotykają. Dyskutowali także o psychologii człowieka,

umiejętnościach uczenia się i dostosowywania. Przez wiele lat wierzyliśmy, że odpowiada za to IQ – iloraz inteligencji. Ale zgodnie z koncepcją prof. Howarda Gardniera nie ma czegoś takiego jak inteligencja ogólnie, istnieje bowiem wiele jej rodzajów: językowa, matematyczno-logiczna, przyrodnicza, przestrzenna, muzyczna, interpersonalna (zdolność rozumienia i kontaktowania się z innymi ludźmi) i intrapersonalna (umiejętność rozróżniania własnych stanów emocjonalnych i zarządzania uczuciami).

Właśnie te dwa ostatnie rodzaje inteligencji można poprawić u osób wykluczonych. W tym celu partnerzy projektu opracowali Program Kształcenia Kompetencji Społecznych, oparty na metodach, które poznali i wprowadzili w swoich instytucjach dzięki współpracy. We wszystkich krajach podopieczni placówek partnerskich brali

udział w grach i treningach, które miały służyć rozwojowi ich kompetencji społecznych. Szczególny nacisk położono na: analizowanie i rozumienie natury stosunków międzyludzkich, bardziej konstruktywne rozwiązywanie konfliktów, pewność siebie i otwartość podczas komunikowania się z innymi, a także demokratyczne nastawienie w kontaktach społecznych, lepsze rozpoznawanie i rozumienie własnych emocji, znoszenie frustracji, umiejętność radzenia sobie z trudnymi uczuciami czy patrzenia na rzeczywistość z punktu widzenia innej osoby. Każde kolejne spotkanie organizacji partnerskich było okazją do ewaluacji i ewentualnej poprawy programu, w oparciu o zdobyte już doświadczenia.

Co z wynikami? Projekt zakończył się latem ubiegłego roku, więc na ostateczną ocenę rezultatów trzeba jeszcze poczekać. W końcu umiejętności społeczne to coś, co zdobywamy i doskonalimy przez całe życie. I przez całe życie nam się przydają. Zapewne dokładnie tak samo będzie w przypadku osób zagrożonych wykluczeniem, które zostały objęte programem. ■

PROGRAM:
Grundtvig

REALIZATORZY:
Areszt Śledczy w Olsztynie oraz organizacje partnerskie z Turcji, Węgier, Szwecji, Grecji i Włoch

CZAS REALIZACJI:
2012 r. – 2014 r.

Pierwsze polskie sukcesy w akcji Erasmus+ Sport

Komisja Europejska ogłosiła listę wniosków rekomendowanych do dofinansowania w ramach programu Erasmus+ Sport 2014. W gronie najlepszych w Europie znalazły się dwa polskie projekty

Tadeusz Wojciechowski

program Erasmus+ Projekty Centralne i Sport

Wśród trzech wybranych przez Komisję niekomercyjnych imprez sportowych znalazł się projekt pt. *Let's dance together!* Jego liderem jest Centrum Spotkań Europejskich Światowid z Elbląga. Głównym działaniem jest organizacja Międzynarodowego Festiwalu Tańca *Baltic Cup*, w którym udział wezmą tancerze z 12 krajów Europy. W ramach turnieju odbędą się zawody integracyjne dla par, w których jeden z partnerów porusza się na wózku inwalidzkim. Zmaganiom towarzyszyć będą seminaria, warsztaty i konferencje.

– Aby uzyskać dofinansowanie, należało uzyskać co najmniej 92,5 pkt na 100 i właśnie tyle otrzymał nasz projekt – mówi Magdalena Czarnocka-Kaptur, koordynatorka przedsięwzięcia. – Oprócz nas wsparcie w ramach tego działania otrzymały tylko projekty z Włoch i Danii – dodaje.

Wśród zwycięskich projektów typu partnerska współpraca w dziedzinie sportu znalazło się przedsięwzięcie pod nazwą *Podnoszenie jakości życia osób niepełnosprawnych i ich środowiska przez paraolimpijską dyscyplinę sportową Boccia*. Inicjatywa realizowana jest przez sześć organizacji pozarządowych z: Bułgarii,



Dyscyplina sportowa boccia doskonale sprawdza się w roli terapii ruchowej osób z poważnymi deficytami mobilności

Grecji, Macedonii, Turcji, Gruzji i Polski (Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne START w Poznaniu). Celem projektu jest popularyzacja w krajach partnerskich paraolimpijskiej dyscypliny sportowej boccia, umożliwiającej aktywizację życiową osób niepełnosprawnych. To forma aktywności ruchowej i terapii osób z poważnymi deficytami mobilności i zdolności komunikowania wywołanymi dziecięcym porażeniem mózgowym, zanikami mięśniowymi czy artrogrypozą. ■

Jak wnioskować z sukcesem?

- Unikajmy oczywistych błędów, jak np. nieuwzględnienie wymiaru europejskiego.
- Pamiętajmy o opisanu pomysłu na upowszechnianie rezultatów.
- Nie pomijajmy informacji oczywistych dla wnioskodawcy.
- Starajmy się o zachowanie spójności oraz jasne określenie celów i metodologii.
- Pamiętajmy, że organizacje partnerskie, które nie angażują się w przygotowanie koncepcji, mogą także nie angażować się w działania projektowe.
- Zarezerwujmy odpowiednią ilość czasu. Opracowanie ostatecznego kształtu projektu może zająć od kilku tygodni do ponad roku.

Więcej o opisywanych w tekście projektach i organizacjach na: www.swiatowid.elblag.pl, www.polskaboccia.pl, www.start.org.pl

ERASMUS+ SPORT W 2014 ROKU	PROJEKTY WSPÓŁPRACY PARTNERSKIEJ	NIEKOMERCYJNE EUROPEJSKIE IMPREZY SPORTOWE	LICZBA ZŁOŻONYCH POPRAWNIE WNIOSKÓW	LICZBA ZAAKCEPTOWANYCH PROJEKTÓW
Polska	10	16	26	2
Europa	286	120	406	41

Podaruj sobie odrobinę luksusu

Gdy tylko znajduję się w otoczeniu nowego języka, staram się w nim komunikować i używać w każdej sytuacji – mówi Rasa Rimickaite, attaché kulturalna w Ambasadzie Republiki Litewskiej w Polsce*

*Rasa Rimickaite
attaché kulturalna
w Ambasadzie
Republiki Litewskiej
w RP. Wieloletni
wykładowca literatury
i kultury litewskiej.
Absolwentka
Uniwersytetu
Wileńskiego i Szkoły
Nauk Społecznych
PAN w Warszawie.
Pełna wersja wywiadu
została opublikowana
w dwóch częściach
w kwartalniku „Języki
Obce w Szkole”
w numerze 4/2014
oraz 1/2015.
Zapraszamy
do lektury na
www.jows.pl

Co spowodowało, że tak dobrze zna Pani język polski i polską kulturę?

O, to jest bardzo długa historia. Zawsze marzyłam o tym, aby uczyć się języków. Pierwszym, którego chciałam się nauczyć, był hebrajski. Ale nie było wówczas takiej możliwości. W szkole na Litwie uczyłam się rosyjskiego, bo ten język był wtedy wszechobecny. Nie mieliśmy tak tragicznej sytuacji, jak na Ukrainie, gdzie język ukraiński w ogóle został wyrzucony ze szkół i z życia. Na Litwie istniała dwujęzyczność. Każdy sklep, każda instytucja, każdy druk używały dwóch języków.

W szkole uczyłam się także angielskiego, ale ten język nie był nam wtedy do niczego potrzebny. Kiedy istniała żelazna kurtyna, nigdzie nie mogliśmy nawet nosa wysunąć i nikt do nas nie mógł przyjechać, więc z kim moglibyśmy w tym języku porozmawiać? Bardzo lubiłam natomiast siedzieć, kręcić gałką radiową i słuchać różnych języków świata. Naturalnie, bardzo mi się podobał język francuski. Na studiach zdecydowałam się uczyć tego języka i niestety... Tutaj jest właśnie widoczna rola nauczyciela. Nasza wykładowczyni zaczęła od przedstawienia wszystkich czasów w języku francuskim, których nawet nie wiem, ile jest. Metoda ta nie dała dobrego rezultatu.

Zniechęciła skutecznie?

Wszystkich zniechęciła od razu. Porzuciłam więc język francuski i pobiegłam na hiszpański. W nauce języka hiszpańskiego przyjęta metodyka była zupełnie inna. Zaczęliśmy od piosenek, od krótkich tekstów, od różnych konkretnych sytuacji. Po roku nauki języka hiszpańskiego znaleźliśmy ten język na poziomie komunikatywnym. Potrafiłam wytłumaczyć po hiszpańsku, jak się robi cepeliny [tradycyjne danie litewskie].



Fot. archiwum FISE

EUROPEAN
længwidz
LABEL

Zdobądź certyfikat European Language Label!

Ruszyła czternasta edycja European Language Label, konkursu przeznaczonego dla instytucji i nauczycieli, którzy w dziedzinie nauki języków obcych szukają nowatorskich rozwiązań, tworzą własne materiały dydaktyczne, wychodzą poza program nauczania. Zrealizowałeś ciekawy projekt językowy? Zgłoś się i zdobądź European Language Label!

Nagrodą w konkursie jest prestiżowy, europejski certyfikat jakości w edukacji językowej, przyznawany we wszystkich krajach UE jako wyróżnienie za oryginalne i twórcze projekty oraz inicjatywy z zakresu edukacji językowej.

Od 2015 r. konkurs ELL organizowany jest w jednej kategorii: projektów realizowanych w instytucji edukacyjnej pod opieką koordynatora.

Termin nadsyłania formularzy upływa 13 kwietnia 2015 r.

Szczegółowe informacje o konkursie i formularze wniosków dostępne są na stronie: <http://www.ell.org.pl>.

Dodatkowo, hiszpańskiego chciałam się uczyć z powodu literatury iberyjskiej, z powodu Marqueza, Cortazara, Bioy Casaresa. Ale, niestety, nie przeczytałam po hiszpańsku żadnej ich książki, tylko w tłumaczeniach, dlatego że... wyjechałam do Polski.

Wyjazd ten był absolutnym przypadkiem. Pewnego dnia zobaczyłam ogłoszenie o miesięcznym kursie języka polskiego w Polsce. Był to rok 1993. Oczywiście, od razu się zdecydowałam. Przyjechałam i nic nie rozumiałam. Język polski jest podobny do języka rosyjskiego, ale to nie to samo. Kiedy dostawaliśmy do słuchania wiadomości, to naprawdę nie rozumiałam, o co chodzi. Oczywiście, przez ten miesiąc nie nauczyliśmy się nic oprócz „dzień dobry” i „dziękuję”. W sumie języka polskiego się nie uczyłam.

To skąd taka świetna jego znajomość?

Z ulicy. Potem dostałam stypendium, przyjechałam na studia na Uniwersytet Warszawski do ówczesnej Katedry Kultury Polskiej, teraz Instytutu Kultury Polskiej. Chodziłam na wykłady. Bardzo dużo czytałam i bardzo dużo starałam się tłumaczyć. Mam też długie doświadczenie ze słownikami. Kiedyś pewna Chorwatka opowiadała mi o swoim nauczycielu, który mówił, że w słowniku trzeba sprawdzać wszystko, nawet słowo „mama”. Później mówiłam więc swoim studentom, że nawet jeśli są pewni, jak się pisze jakieś słowo, to i tak warto je sprawdzić w słowniku. A jak się nie wie, to należy szukać. Powiedzmy, że chodziło o słowo „szminka”. Musiałam przewertować słownik: najpierw szukałam na ś, bo słyszałam „ś-minka”. Jest przecież słowo „świnka”. Dopiero potem na sz. Dla mnie to brzmiało identycznie: „szminka” czy „świnka”. Oczywiście, te poszukiwania w słownikach zabierały bardzo dużo czasu, ale też bardzo dużo uczyły.

Pamiętam, że podobnie uczyliśmy się języka angielskiego w liceum. Słuchaliśmy Dire Straits i próbowaliśmy zrozumieć co śpiewają, stawiając różne hipotezy i wertując słownik. Dostęp do dobrego słownika jednojęzycznego był trudny, więc np. dwóch moich kolegów wypożyczało go z biblioteki British Council na zmianę, tak że ciągle był w ich rękach.

Mówi Pani, że nauka języka polskiego nie sprawiała Pani wielu kłopotów. Większość osób uczących się języków obcych mówi o różnych trudnościach...

Tutaj pani trafiła na bardzo zły przykład... Ja dość szybko uczę się języków. Gdy tylko znajduję się w otoczeniu nowego języka, staram się w nim komunikować i korzystać z każdej nadarzającej się okazji, by mieć kontakt z językiem. Moim bardzo dobrym nauczycielem były teksty reklam. Jestem dzieckiem telewizji. Pamiętam, że mój polski zaczął się od: „Podaruj sobie odrobinę luksusu”. I to był tekst, który powtarzałam sobie w sklepach, w kawiarniach, w restauracjach. Nie ma znaczenia, jak na początku używasz języka: z błędami czy bez. To jest absolutnie nieważne. Ważne jest, żeby mówić. I żeby bardzo dużo czytać.

Bardzo dziękuję za rozmowę. ■

Rozmawiała Agnieszka Dryjańska z redakcji „Języków Obcych w Szkole”

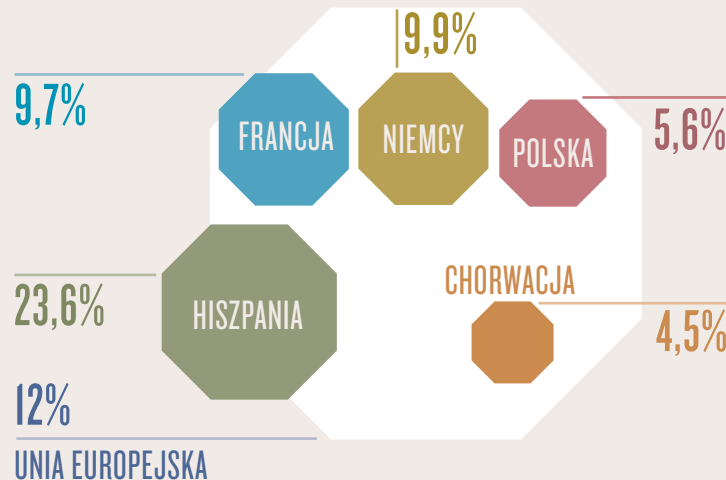
Poradnictwo zawodowe receptą na wczesne kończenie nauki



Aż 6 na 10 młodych Europejczyków, których rodzice mają niski poziom wykształcenia, przedwcześnie kończą edukację. Z nauki bardzo szybko rezygnują także dzieci imigrantów oraz osoby, które dokonały niewłaściwego wyboru zawodu lub kierunku studiów. Ograniczać to zjawisko pomaga profesjonalne poradnictwo zawodowe oraz edukacyjne.

Zgodnie z raportem Eurydice i Cedefop pt. *Ograniczanie zjawiska wczesnego kończenia nauki w Europie*, dostępnym na stronie www.eurydice.org.pl, w niektórych krajach europejskich np. w Anglii, szkoły mają ustawowy obowiązek zapewnienia uczniom dostępu do poradnictwa zawodowego i edukacyjnego w ramach zajęć. Mimo że bardzo ważne jest, aby wspierać uczniów w wyborze właściwej ścieżki rozwoju już na wczesnym etapie edukacji, w ok. jednej trzeciej krajów nadal brakuje odpowiedniego poradnictwa w szkole podstawowej.

Odsetek młodzieży wczesnie kończącej naukę (2013 r.)



6

KRAJÓW W EUROPIE OPRACOWAŁO STRATEGIE MAJĄCE NA CELU OGRANICZENIE ZJAWISKA WCZESNEGO KOŃCZENIA EDUKACJI

W Europie pracę znajduje:



19,7%

OSÓB Z WYKSZTAŁCENIEM CO NAJWIŹYŻEJ GIMNAZJALNYM



42,7%

OSÓB Z WYKSZTAŁCENIEM ŚREDNIM LUB POLICEALNYM



54,6%

OSÓB Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM



FELIETON EURODESK POLSKA

Wawrzyniec Pater
koordynator Eurodesk Polska

Siła struktury

Jak poinformować miliony młodych Polaków o skierowanych do nich inicjatywach? Wykupić reklamy w *prime timie*? Jest znacznie prostszy sposób.

Zwiększenie rozpoznawalności młodzieżowego sektora programu Erasmus+ to stały element dyskusji wśród jego koordynatorów. Nic dziwnego – program to jedna z ciekawszych ofert UE dla młodzieży. Czy zatem każdy młody Europejczyk nie powinien go znać? A ilu zna? W Polsce, śmiem twierdzić, nie więcej niż 10 proc. I to pomimo naprawdę kompleksowych działań informacyjno-promocyjnych prowadzonych przez Narodową Agencję.

A czy inne publiczne instytucje nie mają podobnych problemów z dotarciem do młodzieży? Wbrew pozorom inicjatyw dla młodych ludzi nie brakuje: trzy lata temu ministerstwo pracy zrealizowało Program Wolontariatu Długoterminowego, a MSZ cały czas zachęca młodych do ubiegania się o pracę w unijnych instytucjach. Być może wkrótce powstanie też krajowy program wspierający inicjatywy młodzieżowe. Jak szybko, skutecznie i niedrogo poinformować o tym miliony młodych Polaków? Wykupić reklamy w *prime timie*? Przypuścić zmasowany atak na media społecznościowe lub szkoły?

Nie, jest znacznie prostszy sposób. Zamiast wyważać otwarte drzwi, lepiej wykorzystać sprawdzone rozwiązania. Tak zrobili ostatnio szefowie jednej z inicjatyw zaprzyjaźnionych z Eurodesk Polska. Gdy korzystny kurs euro sprawił, że środków na działalność zostało im więcej niż zakładali, postanowili zrealizować szkolenie. Ale zamiast organizować wszystko od zera – wpadli na pomysł, by wykorzystać istniejące struktury, w tym przypadku Eurodesku na Pomorzu. Jak pomyśleli – tak zrobili, i zadowoleni byli wszyscy.

W przypadku promocji inicjatyw skierowanych do młodzieży sprawdzonym rozwiązaniem byłyby Centra Informacji Młodzieżowej – istniejące w wielu krajach Europy, ale, niestety, nie w Polsce. Centra działające według najlepszych europejskich wzorców, przestrzegające międzynarodowych standardów, zatrudniające wykwalifikowanych specjalistów. Oni sami zadbają o to, by informacje dotarły gdzie trzeba. A po jakimś czasie nawet nie będą musieli się starać. Bo jak już ich centra staną się powszechnie rozpoznawalne, młodzi ludzie sami się tam zgłoszą. A wszyscy zarządzający inicjatywami skierowanymi do młodych ludzi nie będą już musieli się głowić, jak trafić z informacją do młodzieży. Pracownicy Centrów Informacji Młodzieżowej zrobią to za nich.

Malin buszuje w internecie

Recenzje nowych witryn dotyczących edukacji i młodzieży

EUROPASS | EUROPASS.ORG.PL

Serwisy europejskie – to znaczy związane z szeroko pojętą Unią Europejską i tworzone przez jej instytucje – mają czasami tendencje do, hmm... rozmywania się. Niby o czymś, ale jednak o niczym. Europass to jeden z tych serwisów, o których nie można tego powiedzieć. Na tę stronę wchodzę w ściśle określonym celu – gdy chcę się dowiedzieć czegoś więcej o tym jednym, wybranym temacie. Nowa strona radzi sobie z tym zadaniem świetnie. O wiele lepiej niż poprzednia, nieco nudna jej wersja. Wszystkie informacje są dostępne po kilku kliknięciach, a całość jest przejrzysta i przyjemna dla oka. Dodatkowym atutem jest fakt, że strona na telefonie wygląda równie dobrze jak na ekranie komputera. Cieszy, że staje się to standardem, a nie wyjątkiem. Proszę o więcej takich stron....

PROM | PROM.INFO.PL

Fioletowe kolory na stronie nieodmiennie kojarzą mi się z Eurodeskiem. Nic na to nie poradzę. Choć sądząc po partnerach projektu, chyba nie powinienem się dziwić. Strona jest prosta, ładna, wybitnie informacyjna. Mógłbym się przyczepić do kilku szczegółów dotyczących budowy i utrzymania serwisu. Ale nie będę, bo choć dla mnie strona jest średnio interesująca, to dla członków i sympatyków PROM-u jest naprawdę dobrym źródłem informacji. Jest regularnie aktualizowana i łatwo można znaleźć konkretne informacje na temat organizacji. Spełnia swój cel. Bonusowy plusik za wersję językową w esperanto. Nieważne, że więcej odbiorców miałyby niemiecka lub francuska wersja językowa...

EU CITIZENSHIP | [HTTP://EC.EUROPA.EU/CITIZENSHIP](http://EC.EUROPA.EU/CITIZENSHIP)

Strona poświęcona obywatelstwu europejskiemu jest jednym z chyba tysiąca podserwisów prowadzonych przez KE. Na pierwszy rzut oka niczego jej nie brakuje, ale gdy się przyjrzeć bliżej to okaże się, że zawiera linki do EURES-u, PLOTEUS-a, Europe Direct, SOLVIT-u, do tego trochę newsów i PDF-ów. Ani od strony merytorycznej, ani od strony wizualnej nie mam temu serwisowi niczego do zarzucenia. Nie widzę jednak sensu jego istnienia. W ogromnym natłoku witryn KE każda kolejna tylko wzmaga szum informacyjny. Po wpisaniu do wujka Google'a frazy *EU Citizenship* pierwszym wynikiem nie jest serwis, o którym piszę, tylko inny podserwis KE dotyczący obywatelstwa europejskiego. To po co ten?

Marcin Malinowski
malin.net.pl

Warto się uczyć od doświadczonych

Nasze organizacje młodzieżowe w Chorwacji długo marzyły o „kompleksowych usługach dla młodzieży” – o miejscach, w których młodzi ludzie mogliby uzyskać pomoc. Marzenie wydawało się abstrakcyjne... aż do wizyty w Holandii

Sanja Vuković Čović

przewodnicząca ERYICA,
Regionalne Centrum Informacji Młodzieżowej w Osijeku (PRONI)

Na wizyte studyjną do kraju Rembrandta nasi przedstawiciele wyjechali w 2006 r. To tam zetknęli się z siecią ERYICA (*European Youth Information and Counselling Agency*). – To coś takiego jednak istnieje? – pytali z niedowierzaniem. Dowiedzieli się, że centra informacji działają w Europie już od lat 90. Zatrudniają profesjonalistów, udzielają informacji na każdy temat oraz kierują się spójnymi wartościami, zasadami i wytycznymi, zapisanymi w Karcie Informacji Młodzieżowej.

– Jak to możliwe? Jak to się stało, że my to przegapiliśmy? – pytaliśmy się nawzajem. Najwidoczniej w trakcie procesu transformacji inne sprawy wydawały nam się ważniejsze, przez co zbyt późno weszliśmy w nurt europejskiego, zbiorowego myślenia. W Chorwacji mamy jednak przysłowie, że nie warto płakać nad rozlanym mlekiem, więc postanowiliśmy wziąć się do pracy i działać na rzecz przyszłości.

Naszym odkryciem podzieliliśmy się z organizacjami w całym kraju. Te, które już wcześniej podejmowały wysiłki, by zapewnić te „abstrakcyjne usługi” porozumiały się i utworzyły sieć. Zaangażowaliśmy ministerstwo odpowiedzialne za sprawy młodzieży oraz przeprowadziliśmy prezentacje w całym kraju. Chcieliśmy, by wszyscy interesariusze zostali zaangażowani w proces od samego początku, by wspólnie znaleźć odpowiedź na następujące pytania: Dlaczego to robić? Dlaczego należy za to płacić? Dlaczego to jest ważne w tym momencie dla naszego kraju i dla młodzieży?

Wkrótce udało się utworzyć stowarzyszenie centrów informacji młodzieżowej,

które dzięki środkom z ministerstwa zostało członkiem ERYICA. Uzyskaliśmy dzięki temu dostęp do wszystkiego: materiałów edukacyjnych, narzędzi i porad: jak należy postępować, jak szukać wsparcia, jak lobbować. Ponadto możemy korzystać z platformy, na której zamieszczane są dobre praktyki ze wszystkich krajów członkowskich. Za jej pośrednictwem mamy możliwość uzyskać poradę i skorzystać z doświadczeń innych krajów. Dziś możemy powiedzieć, że działania w zakresie informacji młodzieżowej w Chorwacji realizowane są podreżnikowo. I to dobrze służy naszej młodzieży!

Od 2009 r. Stowarzyszenie Centrum Informacji Młodzieżowej w Chorwacji działa aktywnie w zarządzie ERYICA. To dla nas szczególnie ważne, biorąc pod uwagę, że nie tak dawno informacja młodzieżowa w naszym kraju zupełnie nie istniała. Jest to jednoznaczny dowód na to, że warto uczyć się od doświadczonych partnerów.

Informacja młodzieżowa w Chorwacji jest obecnie uznawana za ważną część krajowej polityki – jest rzadkim i dobrym przykładem świadczenia pomocy dla młodzieży niezrzeszonej, która pozostawiona poza systemem mogłaby mieć spore problemy. ■

Weryfikować i udostępniać

Tylko dobrze poinformowani młodzi ludzie mogą stać się aktywnymi członkami społeczeństwa. Jednym ze sposobów angażowania i uświadamiania młodzieży jest tworzenie centrów informacji – na temat edukacji, zatrudnienia, sportu czy spędzania wolnego czasu.

Znacząca rola, jaką pełnią centra, jest bezsprzeczna. Choć wielu młodych ludzi poszukuje informacji w internecie, odpowiedzi, które tam znajdują, są często niekompletne i niezwerifikowane. Dlatego ważne jest zapewnienie usług, w ramach których dostarczane będą rzetelne

Hrvoje Sadarić
wiceminister polityki
społecznej i młodzieży
Chorwacji



i przetworzone informacje na temat praw, działań i potrzeb młodych ludzi.

Zgodnie z Krajowym programem na rzecz młodzieży (2014-2017) dostarczaniem informacji młodzieżowej w Chorwacji zajmują się regionalne centra w Zagrzebiu, Osijeku, Rijeci i Splicie. Wspierają one pracę i rozwój 12 ośrodków działających w mniejszych miejscowościach. W 2014 r. moje ministerstwo dofinansowało projekty realizowane przez regionalne centra kwotą 675 tys. kun (ok. 365 tys. zł), a projekty lokalnych centrów kwotą 911 tys. kun (495 tys. zł).

Aktywność ponad wszystko

Komisja Europejska uruchomiła zaliczki na wdrażanie przez kraje członkowskie *Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych*. To dobra decyzja. Obawiam się jednak, że program nie rozwiąże problemu bezrobocia wśród młodzieży

Według pierwotnych planów *Inicjatywa...*, obejmująca m.in. *Gwarancję dla młodzieży*, miała zostać uruchomiona w latach 2014-2015. Ubiegły rok okazał się jednak stracony: państwa członkowskie musiały najpierw przygotować programy działań i przedyskutować je z Komisją. A zadanie nie było łatwe: w ramach *Gwarancji dla młodzieży* Bruksela narzuciła krajom UE obowiązek zapewnienia pracy, szkolenia lub oferty dalszej nauki każdemu młodemu człowiekowi w ciągu czterech miesięcy od momentu utraty przez niego zatrudnienia lub skończenia edukacji. Wiemy jednak, że to nie rządy dają pracę, nie rządy przygotowują szkolenia czy zapewniają staże, więc europejskie środki na *Inicjatywę...* były uzależnione od przeprowadzenia odpowiednich reform, w szczególności dotyczących państwowych urzędów pracy.

Później pojawił się drugi problem: wiele krajów dało do zrozumienia, że nie będzie w stanie zapewnić własnych pieniędzy na wdrożenie *Gwarancji...*. A tak właśnie działa unijna zasada finansowania: najpierw trzeba wyłożyć środki z własnej kieszeni, a dopiero później uzyskać ich refinansowanie z Brukseli. Podjęta niedawno przez Komisję decyzja

Danuta Jazłowiecka,
posłanka do Parlamentu
Europejskiego



oznacza rozwiązanie tego problemu. Bruksela postanowiła uruchomić zaliczki, by kraje mogły zacząć działać jak najszybciej. Na początek Komisja przeznaczyła na zaliczki ok. 1,5 proc. budżetu (sięga on 6,4 mld euro, wraz ze środkami z EFS), obecnie jednak zwiększyła prefinansowanie do aż 30 proc. całego budżetu na *Inicjatywę...*, dając do dyspozycji już w 2015 r. aż 1 mld euro. Z tej kwoty Polska już w tym roku może liczyć na ok. 70 mln euro, w sumie zaś dostaniemy ok. 252 mln euro.

Decyzja Komisji jest dobra, ale ani ona, ani cały program *Gwarancji dla młodzieży* może nie rozwiązać problemu bezrobocia wśród młodych. Owszem, zapewnienie im staży czy praktyk zapobiegnie długotrwałemu bezrobociu, z którego dużo trudniej wrócić na rynek pracy. Ale nie zapewni miejsc pracy bezpiecznych i elastycznych. Na stażach nie będziemy bowiem uczyć tego, co jest według mnie najważniejsze – czyli aktywności w poszukiwaniu pracy. Jeżeli chcemy być konkurencyjnym kontynentem i konkurencyjnym społeczeństwem – musimy przyjąć do wiadomości, że czasem trzeba wysłać nie 10, a 1000 ofert do pracodawców. I bez przerwy pokazywać im swoją gotowość i zainteresowanie.

Do zwiększenia aktywności młodych konieczne są zmiany w naszym systemie edukacji i zasadach współpracy z pracodawcami. Ale to już nie jest zadanie dla Komisji, ale dla nas – Polaków.

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

FRSE od ponad 20 lat zmienia oblicze polskiej edukacji. Daje możliwość zdobycia zarówno wiedzy podstawowej, jak i specjalistycznej, w sposób formalny i akademicki oraz pozaformalny i praktyczny. Umożliwia rozwijanie pasji w wodległych krajach i w lokalnych społecznościach. Fundacja jest jedyną w Polsce instytucją z tak ogromnym doświadczeniem w zarządzaniu kilkunastoma edukacyjnymi programami europejskimi. W latach 2007-2013 koordynowała w Polsce programy „Uczenie się przez całe życie” i „Młodzież w działaniu”. Wiarygodność Fundacji przełożyła się na zaufanie, jakim obdarzono ją, powierzając jej funkcję Narodowej Agencji Programu Erasmus+ na lata 2014-2020.

Równolegle FRSE realizuje europejskie inicjatywy informacyjno-edukacyjne: European Language Label, eTwinning, Eurodesk Polska, Europass, Eurydice i EPAL. Wspiera również współpracę z krajami Wschodu poprzez Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży oraz Centrum Współpracy SALTO z Krajami Europy Wschodniej i Kaukazu. Fundacja od kilku lat jest też operatorem Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego działającego w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Mechanizmu EOG oraz Funduszu Stypendialnego Sciex-NMS^{ch}. Od 2012 r. FRSE realizuje trzy projekty w ramach Priorytetu III: Wysoka jakość systemu oświaty POKL oraz Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój (PO WER).

Programy, działania, inicjatywy zarządzane przez FRSE

Program Erasmus+ _____ www.erasmusplus.org.pl
Krajowe Biuro Programu eTwinning _____ www.etwinning.pl
European Language Label _____ www.ell.org.pl
Krajowe Biuro Eurodesk Polska _____ www.eurodesk.pl
Krajowe Centrum Europass _____ www.europass.org.pl
Polskie Biuro Eurydice _____ www.eurydice.org.pl
Krajowe Biuro EPAL _____ www.ec.europa.eu/epale
SALTO – Centrum Współpracy
z Krajami Europy Wschodniej i Kaukazu _____ www.salto-youth.net/eeca
Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży _____ www.plf.org.pl
Fundusz Stypendialny i Szkoleniowy _____ www.fss.org.pl
Fundusz Stypendialny Sciex-NMS^{ch} _____ www.sciex.pl
Program Operacyjny Kapitał Ludzki Priorytet III:
Wysoka jakość systemu oświaty _____ www.pokl.frse.org.pl
Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój _____ www.frse.org.pl/power
Konkurs EDUinspiracje _____ www.eduinspiracje.org.pl
Czasopismo „Języki Obce w Szkole” _____ www.jows.pl
Kwartalnik „Europa dla Aktywnych” _____ www.europadlaaktywnych.pl

NIE PRZEGAP TERMINÓW

PROGRAMY ZARZĄDZANE PRZEZ FRSE - TERMINY SKŁADANIA WNIOSKÓW

PROGRAM	SEKTOR	NAZWA	OPIS	TERMIN	WIĘCEJ
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Młodzież	Mobilność młodzieży (wymiany młodzieżowe)	Dofinansowanie międzynarodowych wymian młodzieży	30.04.15 r., 1.10.15 r., g. 12.00	erasmusplus.org.pl/ młodziej
		Mobilność młodzieży (EVS)	Program dla młodych ludzi, którzy chcą pracować społecznie za granicą, oraz dla organizacji, które chcą przyjąć wolontariusza z zagranicy		
		Mobilność osób pracujących z młodzieżą	Dotacje na międzynarodowe szkolenia, seminaria, współpracę w sieci, wizyty studyjne i staże w organizacjach partnerskich		
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZ INNOWACJI IDOBRYCH PRAKTYK	Szkolnictwo wyższe	Partnerstwa strategiczne	Działania oraz projekty międzysektorowe wzmacniające współpracę organizacji w zakresie wymiany dobrych praktyk	31.03.15 r., g. 12.00	erasmusplus.org.pl/ szkolnictwo-wyzsze/
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZ INNOWACJI IDOBRYCH PRAKTYK	Kształcenie i szkolenia zawodowe	Partnerstwa strategiczne	Projekty strategiczne realizowane w partnerstwach pomiędzy instytucjami działającymi w obszarze kształcenia i szkoleń zawodowych oraz kształcenia ogólnego z krajów uczestniczących w programie. Możliwa jest również realizacja projektów międzysektorowych, polegających na współpracy instytucji zaangażowanych w kształcenie i szkolenia zawodowe, szkolnictwo wyższe, edukację dorosłych, kształcenie pozaformalne młodzieży oraz edukację szkolną.	31.03.15 r., g. 12.00	erasmusplus.org.pl/ kształcenie-i-szkolenia- zawodowe/
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI IDOBRYCH PRAKTYK	Edukacja szkolna	Partnerstwa strategiczne — współpraca szkół	Współpraca między szkołami prowadząca np. do rozwoju programów nauczania, wzmocnienia europejskiego wymiaru edukacji, nabywania podstawowych kompetencji	31.03.15 r., g. 12.00	erasmusplus.org.pl/ edukacja-szkolna
		Partnerstwa strategiczne — współpraca między regionami	Współpraca pomiędzy władzami lokalnymi/regionalnymi prowadząca do rozwoju szkół i placówek edukacyjnych oraz wzmocnienia europejskiego wymiaru edukacji		
		Partnerstwa strategiczne — współpraca instytucji działających w obszarze edukacji	Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk (m.in. opracowywanie nowatorskich programów, metod, narzędzi i materiałów służących rozwojowi kompetencji nauczycieli, dzieci i młodzieży; tworzenie sieci współpracy i nawiązywanie współpracy)		
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI IDOBRYCH PRAKTYK	Edukacja dorosłych	Partnerstwa strategiczne	Projekty umożliwiające wymianę doświadczeń, praktyk i rozszerzenie współpracy europejskiej pomiędzy organizacjami zajmującymi się edukacją dorosłych, a także projekty wspierające współpracę międzysektorową, realizowane z organizacjami działającymi w innych obszarach edukacji	31.03.15 r., g. 12.00	erasmusplus.org.pl/ edukacja-doroslych
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI IDOBRYCH PRAKTYK	Młodzież	Partnerstwa strategiczne	Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk (m.in. opracowywanie nowatorskich programów, metod, narzędzi i materiałów służących rozwojowi kompetencji młodzieży; tworzenie sieci współpracy i nawiązywanie współpracy z władzami publicznymi). Międzynarodowe inicjatywy młodzieżowe — projekty samodzielnie przygotowane przez młodych ludzi	30.04.15 r., 1.10.15 r., g. 12.00	erasmusplus.org.pl/ młodziej
		Budowanie potencjału w dziedzinie młodzieży	Propagowanie w krajach uczestniczących w programie i krajach partnerskich międzynarodowej mobilności osób młodych o mniejszych szansach, mającej na celu pozaformalne uczenie się. Celem jest podniesienie poziomu kompetencji uczestników i wspieranie ich aktywnego udziału w życiu społecznym. Wnioski należy składać do Agencji Wykonawczej ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego z siedzibą w Brukseli. Jest to akcja scentralizowana, nieobsługiwana przez Polską Narodową Agencję Programu Erasmus+.	3.04.15 r., 2.09.15 r.	erasmusplus.org.pl/ młodziej
Erasmus+ Akcja 3 WSPARCIE REFORM STRATEGICZNYCH	Młodzież	Rozwój polityki młodzieżowej	Spotkanie młodych ludzi z osobami odpowiedzialnymi za wyznaczanie kierunków polityki w dziedzinach związanych z młodzieżą	30.04.15 r., 1.10.15 r.	erasmusplus.org.pl/ młodziej
Erasmus+ Projekty Centralne iSport	Sport	Współpraca partnerska w dziedzinie sportu, niepowiązana z Europejskim Tygodniem Sportu 2015	Współpraca na rzecz rozwoju oraz wprowadzania innowacyjnych praktyk w różnych obszarach sportu i aktywności fizycznej pomiędzy instytucjami i organizacjami. W ramach projektu wymagane jest partnerstwo pięciu organizacji z różnych krajów. Wnioski należy składać do Agencji Wykonawczej ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego z siedzibą w Brukseli.	14.05.15 r., g. 12.00	http://erasmusplus.org.pl/ projekty-centralne/sport
		Niekommercyjne europejskie imprezy sportowe, niepowiązane z Europejskim Tygodniem Sportu 2015	Współpraca na rzecz organizacji dużych imprez sportowych. W imprezach organizowanych w jednym kraju muszą brać udział uczestnicy z co najmniej dwunastu krajów. Wnioski należy składać do Agencji Wykonawczej ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego z siedzibą w Brukseli.		
European Language Label	Konkurs projektów		Europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych. Certyfikat jest wyróżnieniem za innowacyjne metody kształcenia i promuje osiągnięcia dydaktyczne.	13.04.15 r.	www.ell.org.pl
Fundusz Stypendialny i Szkoleniowy	Mobilność Studentów		Wymiany studentów (studia I, II, III stopnia), wymiany pracowników uczelni w roku akademickim 2015/2016	2.04.15 r.	www.fss.org.pl

Uwaga! Aktualne terminy składania wniosków w programie Erasmus+ dostępne są na stronie: www.erasmusplus.org.pl/terminy.

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!
Zdobądź więcej informacji!
Przyłącz się do dyskusji w mediach społecznościowych FRSE!



facebook.com
FRSE.fb



facebook.com
ErasmusPolska



twitter.com
@FRSEdukcja



twitter.com
@ErasmusPlus_PL



flickr.com
frse_pl



youtube.com
FRSEtv



issuu.com
FRSE



pinterest.com
frsepl



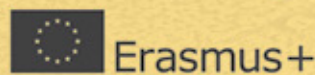
prezi.com
FRSE

Zmienia życie, otwiera umysły

Erasmus+



www.erasmusplus.org.pl



Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji,
Narodowa Agencja Programu Erasmus+